

Łena numeru  
**20 gr.**

Łena prenum. aty  
w Łodzi:

Mies. z dod. list. 4,50 gr  
Odnoś. do dom. 30. g

Z przes. poczt.

Mies. i dod. list. 5,20 gr  
Poza Łodzią egż. 27 gr.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

**XXX r.**  
Istnienia.

Redakcja i Administ.

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 5-6

Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się.

**Łódź.**

# ROZWÓJ

**DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.**

Sroda, dnia 14 września 1927 r.

## Pierwsze posiedzenie Sejmu 19 b. m.

### „Knebel prasowy“ na porządku dziennym obrad.

Zbyt późny termin zwołania przez rząd obu izb, jest naruszeniem Konstytucji.

Warszawa, 13-9 (tel. wł.)

W związku z zapowiedzianym na dziś, na godz. 6 wiecz., posiedzeniem konwentu seniorów, odbyła się w prywatnym mieszkaniu p. marszałka Sejmu poufna konferencja przedstawicieli polskich stronnictw dla wyjaśnienia zamiarów poszczególnych klubów i ich stanowiska wobec zbliżającej się sesji.

W obradach uczestniczyli: pos. Zwierzynski i Głabiński (Zw. lud. nar.), Chaciński (Ch. dem.), Witos i Dębski (Piast), oraz Marek (P.P.S.). W konferencji bierze również udział marszałek Senatu, p. Trąmpczyński.

Jak się dowiadujemy, na konferencji tej była omawiana sporna kwestja samorozwiązalności obu Izb. Jedynie P.P.S. broni obecnie projektu zmiany 26 art. konstytucji w tym kierunku, aby Sejm mógł rozwiązać się własną uchwałą. Od załatwienia tej sprawy w Senacie uzależnia dalszy tok pracy Sejmu.

Związek ludowo-narodowy natomiast pragnąłby uprzednio załatwić tak ważne sprawy, jak: ustawa samorządowa, ustawa o zgromadzeniach, uchylenie dekretów prasowych, a dopiero potem przystąpić do załatwienia kwestji samorozwiązalności Sejmu.

W kołach poselskich od chwili ukazał się dekretu, zwołującego sesję Sejmu i Senatu, zwracają uwagę, iż termin zwołania Izb był o wiele późniejszy, niżli wymaga tego konstytucja.

Warszawa, 13-9 (pat)

Dziś o godz. 6-ej pp. odbyło się pod przewodnictwem marszałka Sejmu Rataja posiedzenie konwentu seniorów, na którym postanowiono, że pierwsze posiedzenie nad zwyczajnej sesji Sejmu odbędzie się w poniedziałek, dn. 19 bm. o godz. 4-ej po poł.

Porządek obrad tego posiedzenia zawierają wszystkie te sprawy, które

miały być załatwione na posiedzeniach Sejmu w lipcu rb. a które wobec zamknięcia sesji Sejmu nie doszły do skutku. M. in. przedmiotem obrad będzie 3-cie czytanie projektu ustawy o gminach wiejskich następnie sprawozdanie komisji prawniczej o rozporządzeniu Prezydenta o prawie prasowym oraz o rozporządzeniu Prezydenta o rozpowszechnianiu nieprawdziwych wiadomości wreszcie wnioski posłów klubu PPS, w sprawie zmian ustawy o wydawaniu „Dziennika Ustaw Rzplitej“. Postanowiono ponadto, że poprawki do 3-iego czytania projektu ustawy samorządowej mogą być wnoszone najdalej do soboty dn. 17 b. m.

## Który podpis Cziczeryna jest więcej wart czy z 1924 r. czy też z 1927 roku?

Sowiety proponują Francji zawarcie paktu, który już od trzech lat obowiązuje obydwie strony.

Paryż, 13-9 (pat)

„Le Matin“ donosi: W czasie ostatniej wymiany depesz pomiędzy Paryżem i Moskwą w związku ze sprawą ambasadora Rakowskiego Cziczeryn zaproponował Briandowi podjęcie rokowań o zawarcie paktu przyjaźni i paktu o niemieszanie się do Spraw Wewnętrznych drugiego państwa. Na propozycję tą rząd francuski nie dał jeszcze żadnej odpowiedzi. Dziennik zapytuje, czy wspomniane akty będą obowiązy-

wały jedynie rząd sowiecki, czy też i trzecią międzynarodówkę, oraz przypomina, że w październiku 1924 Herriot i Cziczeryn ułożyli się, że niemieszanie się do spraw drugiego kraju będzie regułą postępowania w stosunkach między oboma państwami.

W zakończeniu Le Matin pisze: „Kto może zaręczyć, że podpis Cziczeryna będzie miał większą wartość w roku 1927 niż miał w roku 1924“.

## Obrzymie lawy lotnych piasków

Pędzą od Karakumskiej pustyni, czyniąc straszliwe zniszczenia

Moskwa, 13-9 (aw)

Z Taszkientu donoszą, że od strony pustyni Karakumskiej pędzą w kierunku załudnionych osad, wioszek i miast olbrzymie lawy piasków lotnych. Fala piasku, połączone z duszącym gorącym powietrzem, zbliżyła się już do wioszek Rawat oraz Ajaktasz i pokrywa daleko i szeroko pola, ogrody, instalacje kanalizacyjne i domy. W okolicy Gasawat piaski pokryły i zasypały już głów-

wny kanał na długości 1 km. Wodociągi w okolicy Ariok zostały także piaskami zasypane. Ludność zabiera swoje mienie, dzieci i ucieka przed zbliżającą się katastrofą. Po wietrze towarzyszące zbliżającym się piaskom jest tak duszące i gorące, że krzewy i rośliny ulegają natychmiastowemu zniszczeniu a ludzie umierają. Piaski są gorsze od najstraszniejszej powodzi.

## Kino Dom Ludowy.

Przejazd 54.

3127

Dziś.

Dziś.

Przepiękny film p. t.

**Nie kłam!**

(Urojone miliony)

W r. i. t. c. sł. w. y. n. i. a. d. z. s. p. p.

A. Ayres, Varkonyi i Pat O'Maley

Cen. miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedziele i święta od g. 1 do 5 po poł. I m. 60 gr, II m. 30 gr. III m. 20 gr.

W. sobotę, niedzielę i święta od 10 z 5 p.p. I m. 40 gr, II m. 40, III, 5 m. 30 gr.

## Książki Szkolne

Księgarnia „Czytaj“

Łódź, Narutowicza Nr 2. 5:0-5

# Sledztwo w pomrokach tajemnicy zaginięcia więźnia

Kiedy ukaże się komunikat oficjalny.

Warszawa, 13-9 (tel. wł.)

A. B. C. dzisiejsze donosi:

Wczoraj szef departamentu sprawiedliwości gen. Daniec w towarzystwie sędziego śledczego mjr. Mazurkiewicza przybył do przewodniczącego Najwyższego Sądu Wojskowego gen. Krzemieńskiego, gdzie odbyła się kilkugodzinna konferencja. W związku z tą konferencją rozeszły się wiadomości, że w ciągu tego tygodnia władze wojskowe wydadzą oficjalny komunikat o stanie śledztwa. Podobno komunikat ten ma się ukazać jeszcze przed przybyciem do Warszawy p. prezesa Rady Ministrów.

Popołudniu został przyjęty przez wicepremiera Bartla ppłk. Piątkowski, któ-

ry przedstawił wicepremierowi stan śledztwa w sprawie zaginięcia gen. Zagórskiego.

W ciągu dnia wczorajszego był przesłuchiwany przez mjr. Mazurkiewicza kpt. Miładowski, o którego odwołaniu z urlopu wspominał mjr. Mazurkiewicz w ostatnim wywiadzie prasowym.

## W Poznaniu Ołbrzymi proces komunistyczny

POZNAN 13.9. (pat)

Proces przeciwko komunistom, rozpoczęty w ubiegły poniedziałek, przed poznańskim okręgowym sądem karnym trwa w dalszym ciągu.

Wczoraj zakończono przesłuchiwanie oskarżonych i przystąpiono do przesłuchiwania świadków.

## Sadilleck zmarł wskutek delirium tremens

BEAUVAIS 13.9. (pat)

Sprawca tragicznego wycołnienia się pociągu Paryż — Amiens, Sadi lleck zmarł wskutek delirium tremens.

## Pierwsze zeznania zabójcy.

Wicekonsula włoskiego w Paryżu

Paryż, 13-9 (tel. wł.)

Sledztwo, przeprowadzone w sprawie zamachu na wicekonsula włoskiego w Paryżu, nie wydało dotąd wyników. Sprawca

zamachu wzbrania się zeznawać. Nie miał on żadnych dokumentów, któreby mogły wskazywać na jego pochodzenie lub nazwisko. Gdy policja rzuciła się na zamachowca razem z portjerem konsulatu i sekretarzem udało się zamachowcowi oddać jeszcze dwa strzały, które jednak w nikogo nie ugodziły. W komisariacie policji aresztowany dostał napadu epileptycznego. Ministerstwo Spraw Zagranicznych wysłało natychmiast urzędników do ambasady włoskiej wyrażając ubolewanie rządu francuskiego.

Paryż, 13-9 (pat)

Dziś odbyło się badanie zabójcy wicekonsula włoskiego przez sędziego śledczego

Zabójca, wycieńczony wskutek otrzymanych w czasie aresztowania uderzeń, dawał do zrozumienia, że słyszy i rozumie stawiane mu pytania, jednakże nie może wydebyć żadnego artykułowanego dźwięku. Napisał on na arkuszu papieru swe nazwisko, adres, wiek i narodowość. Posiada dziecko i żonę, którzy przebywają we Włoszech. Zabójca nie zdaje się zdradzać żadnych objawów choroby umysłowej.

Stwierdzonem zostało, że zabójcą wicekonsula jest Sergjusz Dimodugnu, lat 25 urodzony w Serignola we Włoszech, z zawodu robotnik — cementownik, mieszkający obecnie w Paryżu.

## Tragedja małżeńska w Zakopanem.

ZAKOPANE, 13.9. (aw)

Zamieszkały w Lublinie przy ul. Mazowieckiej 13 liczący około lat 30 urzędnik Adam Pomiński, przybył rannym pociągiem do Zakopanego, aby odwiedzić żonę, przebywającą tutaj u krewnych.

Żona Pomińskiego opuściła go, rezygnując z pojęcia małżeńskiego, już przed 10 miesiącami. Po krótkiej, gwałtownej rozmowie której przebieg nie jest dokładnie znany, Pomiński zastrzelił żonę poczem strzałem wymierzonym w skroń pozbawił się życia.

## Krwawy strajk w Leningradzie.

Zajęta przez strajkujących robotników elektrownia szturmem zdobyta przez wojsko.

MOSKWA, 13.9. (aw)

Jak donoszą z Leningradu, wskutek wybuchu strajku w elektrowni dowództwo okręgu wojennego w Leningradzie poleciło obsadzić zakłady przez wojsko. Zarządzenie to nie uzyskało aprobaty strajkujących, którzy stawili opór starającym się opanować zakłady żołnierzom. Ponieważ część robotników była uzbrojona, w trakcie zajmowania elektrowni przez

wojsko doszło do ostrej strzelaniny. w czasie której nie biorący udziału robotnicy w walce niszczyli urządzenia zakładów. Po dłuższej wymianie strzałów robotnicy poddali się.

Straty szczególnie wśród robotników, bardzo znaczne. Naliczono 19 robotników zabitych i ponad 60 rannych lub ciężko rannych.

## Komisja rozbrojeniowa Ligi przy pracy.

Przemówienie ministra Sokala.

Genewa, 13-9 (pat)

Trzecia komisja (rozbrojeniowa) Ligi kontynuowała dyskusję nad pracami przygotowawczej komisji rozbrojeniowej.

Min. Sokal oświadczył, że powolne tempo prac rozbrojeniowych oraz trudności, z jakimi spotykają się wszelkie próby doprowadzenia rządów do wzajemnego zbliże-

nia, mają swe źródło przede wszystkim w ciągłym stanie niepokoju Europy, niepewności jutra oraz nieumowienia w stosunkach międzynarodowych. Zdaniem min. Sokala rozbrojenie będzie mogło nastąpić jedynie jako rezultat zapewnienia bezpieczeństwa prawnego i moralnego.

## Szczałki „Old Glory” znaleziono

O 100 mil od miejsca, z którego nadeszły ostatnie sygnały S.O.S.

Londyn, 13-9 (ate)

Szczałki aeroplanu „Old Glory” zostały odnalezione. Nie natrafiono jednak na żaden ślad lotników Lloyd'a Berthaud, Jamesa Hilla i redaktora Payne'a, którzy w zeszłą środę wystartowali do Rzymu. Miejsce, w którym natrafiono na szczątki aeroplanów, jest oddalone o 100 mil od miejsca, z którego lotnicy wysłali ostatnie sygnały S.O.S.

Londyn, 13-9 (ate)

Samolot „Old Glory”, rozbity przez fale, został znaleziony przez parowiec „Kyle” pod 51 st. północnej szerokości i 39 st. zachodniej długości. Parowiec „Kyle” został wysłany na poszukiwania przez dziennik redaktora Payne, który wraz z lotnikiem Berthaud i Hillem należał do załogi „Old Glory”. Z depeesz, nadesłanych z pokładu okrętu, nie można jeszcze z całą pewnością

wywnioskować, w jakim stanie odnaleziono aeroplan. Czy odnaleziono kadłub wraz ze skrzydłami, czy też tylko rozbite szczątki samolotu.

oOo

## Nieszczęśliwy wypadek łodzianina w Tatrach.

Artysta-rzeźbiarz H. Karmazyn spadł z Koźlego Wireku.

Zakopane, 13.9. (aw)

W dniu wczorajszym w Tatrach uległ nieszczęśliwemu wypadkowi artysta rzeźbiarz z Łodzi, p. Henryk Karmazyn.

P. Karmazyn udał się w towarzystwie żony na Orlą Perc. W chwili gdy schodził z Koźlego Wireku, w Dolinę Pięciu Stawów polskich, poślizgnął się na śniegu który spadł w ciągu nocy ubiegłej i obsunął się w dół na przestrzeni około 30 metrów.

Artysta doznał ciężkich obrażeń. Przed silnem

przełamaniem głowy, które mogło być przyprawione śmierć, ustrzegł go plecak który z chwilą upadku podsunął się mu pod głowę, chroniąc ją przed uderzeniami o wystające góry.

Żona artysty, świadek wypadku, dostała ataku nerwowego. Towarzyszący p. Karmazynowi turyści przynieśli ofiarę wypadku na gościnec, wioząc do Morskiego Oka, następnie p. Karmazyn przewieziony został samochodem do Zakopanego.

oOo

# Organizatorami powstania w Taurogach

## byli socjaliści i ludowcy.

### Rząd litewski domaga się od Berlina wydania przywódcy ruchawki, kpt. Majusa

Kowno, 13-9 (tel. wł.)

O sytuacji w kraju i o rozruchach generalny sztab litewski podaje dalsze szczegóły.

W mieście Olicie planowany był podobnie jak w Taurogach wybuch powstania przeciwko rządowi. Głównym kierownikiem rokoszu był tam socjalistyczny poseł do parlamentu Pleckajtis. Pleckajtisowi udało się jednak uciec, gdy spostrzegł, że akcja nie znalazła należytego poparcia.

Co się tyczy akcji w Taurogach, to w chwili, gdy wybuchły rozruchy, w mieście było tylko 6-ciu policjantów, których naturalnie natychmiast rozbrojono. Z socjalistami połączył się później motloch, który wogóle nie miał żadnego programu, ani celów politycznych. O godz. 2-jej po poł. nadeszły wojska rządowe. Pomiędzy powstańcami a wojskami wywiązała się strzelanina, w której porucznik Hessas został zabity a kilkoro osób odniosło ciężkie i lekkie rany. Komendant Taurogów podpułkownik Ignafawicjus został przez powstańców w pierwszym momencie wybuchu rozruchów aresztowany i od tego czasu zniknął bez śladu. Władze przypuszczają, że został on uprowadzony przez powstańców jako zakładnik.

W całej Litwie panuje jeszcze wielkie poruszenie. Ludność jest zaniepokojona wiadomościami, ukrywanymi przez cenzurę. Naogół przeważa opinia, że powstańcy wcale nie byli komunistami, a raczej socjalistami i wszelkiego rodzaju robotnikami, protestującymi przeciwko taktyce rządu Waldemarasa. Główny organizator rozruchów kpt. Majus był np. członkiem partji ludowców. W kołach politycznych w Kownie są przekonani, że powstanie w Taurogach było tylko pierwszym sygnałem, którego powodzenie miało pociągnąć za sobą wybuch rewolucji w całym kraju. Rewolucja miała obalić rząd Waldemarasa. Dotychczas aresztowano około 100 ludzi. Aresztowania trwają w dalszym ciągu.

Z ostatnich wiadomości wynika, że poseł Mikulskis, o którym przypuszczano,

### PRZEZ RADJO.

#### PROGRAM NA ŚRODĘ 14 WRZESNIA

Warszawa 1111 m — 12,00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny; komunikaty P.A.T. nadprogram. 15,00 — Komunikat metrolog. i gospod.; 16,00 — Audycja dla dzieci; 17,00 — Nadprogram i komunikaty; 17,15 — Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyktando Jana Dworakowskiego Józef Sendecki (śpiew) i Stan. Nawrocki (akomp). 18,35 — Komunikaty P.A.T.; 18,50 — Skrzynka pocztowa korespondencję bieżącą omówi dr. M. Stępowski; 19,15 — Rozmaitości; 19,35 — Odczyt o zakładaniu chmielników — wygłosi prof. Witold Staniszkis; 20,00 — Komunikat rolniczy; 20,30 — Transmisja z Krakowa; 22,00 — Komunikat policji sygnał czasu komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty P.A.T. nadprogram.

Kraków 422 II: 22,30 — Transmisja koncertu z restauracji „Pavillon”.

Poznań 270,3 m. — 13,15 — Koncert orkiestry 57 p. p. pod dyr. kapelm. por. Yorela  
17,30 — 19,00 — Transmisja koncertu z kawiarni „Wielkopolska”; 22,30 — 24,00 — Transmisja koncertu z winiarni „Carlton”

oOo

że udało mu się zbiec, został w majątku Kalkenenai zastrzelony w pościgu przez wojska. U zastrzelonego znaleziono pistolet i 20.000 litów, pochodzących prawdopodobnie z obrabowanego banku w Taurogach. Rząd litewski zwrócił się do Berlina z notą, domagającą się wydania dowódcy powstania taurożańskiego, kpt. Majusa.

Kowno, 13-9 (pat)

„Letivia“ donosi: w Taurogach poło wy sąd wojskowy rozpatrywał sprawę 6 powstańców, a mianowicie Wuzenisa, Podarasa, Wlaciali, Palikasa, Purnikkisa i Kasluskassa. Sąd uznał ich winę i skazał wszystkich na karę śmierci. W dniu dzisiejszym rano wyrok został wykonany. Ze źródeł ofi-

cialnych podają, że stosownie do rozporządzenia władz został aresztowany b. komendant powiatu Taurogi i plk. Ignotavius za zaniechanie władzy.

Kowno, 13-9 (pat)

Litewska Agencja Telegraficzna komunikuje, że w majątku Monkiszki zastrzelony został były socjalistyczny poseł do Sejmu Mohalski, który stawiał opór i zabarykadował się, gdy przedstawiciele władz chcieli go zaaresztować. Mohalski brał czynny udział w rozruchach w Taurogach. Celem przeprowadzenia dochodzeń w powyższej sprawie przybyła do Taurogów specjalna komisja rządowa pod przewodnictwem plk. Korewasa.



## Do ogółu czytających i zainteresowanych.

Odpowiadając na artykuły pism łódzkich o obniżenie ceny chleba umieszczonych w dniu 13 września r. b. niniejszym powiadamy Szanowny Ogół, że prawda jest że po żniwach żyto stało o 20 proc., lecz nie dodano, iż przed temi żniwami piekarze pfacili za 1 klg. mąki 85 groszy sprzedawali zaś chleb z tejże mąki 1 kilogram za 70 groszy, czyli ze stratą 16 gr. na 1 kilogramie.

Piekarze dobrowolnie zgodzili się wówczas sprzedawać chleb ze stratą, nie chcąc powiększać rozgoroczenia ogółu i aby nie dać powodu do podnoszenia cen innym, ludząc się zarazem, że po żniwach mąka spadnie i że będzie można z minimalnym zyskiem prowadzić swoje nadwyrężone przedsiębiorstwa dalej.

O tym obywatelskim czynie piekarzy przemilcza się — w jakim celu i w imię czego..?

Nie prawdą natomiast jest, aby piekarze nie chcieli wypiekać chleba tylko z 65 proc. mąki żytniej, bowiem na wszystkich ostatnich posiedzeniach Komisji dla ustalania cen na artykuły pierwszej potrzeby przy Magistracie m. Łodzi piekarze za każdym razem ponawiali prośbę o przyspieszenie wydania rozporządzenia o przmieleniu tylko 65 proc. mąki żytniej.

Na posiedzeniu wyżej wspomnianej Komisji w dniu 5 września r. b. piekarze zarządziли ustalenie ceny za 1 klg. chleba w stosunku do jednego kilograma mąki żytniej 65 proc. według zbiorowej giełdy poznańskiej pożanej w numerze Agencji Wschodniej z tegoż dnia a która notowała za 1 kilogram mąki żytniej (cena wagonowa czyli hurtowa) 61 groszy loco Poznań co łącznie z kosztami przewozu do Łodzi wyniosło groszy 65.

Celem dokładniejszego oświetlenia sprawy i usprawiedliwienia zaprzestania dalszego wypieku ze stratami, podajemy koszty kalkulacji 1 kilograma chleba z mąki żytniej 65 proc. za groszy 65.

## Kalkulacja wypieku chleba

z dnia 14 września 1927 roku.

600 kilo mąki żytniej	65 proc.	po 63½	razem.	zł. 381,00
9 kilo soli		po 28	razem	zł. 2,52
7 kilo podsypki		po 35	razem	zł. 2,45
200 kilo drzewa		po 5	razem	10,00
2 czeladników	II-jej kat.	po 8,66	razem	zł. 17,32
2 czeladników	kasa chorych	po 26	razem	zł. 52
2 czeladników	urlopy	zo 33	razem	zł. 66
2 pomocników		po 4,50	razem	zł. 9,00
2 pomocników	kasa chorych	po 14	razem	zł. 28
Lokal				zł. 4,25
Oświetlenie				zł. 1,00
				<b>429,00</b>
5% dla sklepów				21,45
2½% podatek od ogólnego obrotu				10,72½
2½% amortyzacja				10,72½
10% ryzyk, rozwózka, ubezpieczenie od nie- szczęśliwych wypadków i fundusz bezrobocia				22,90
				<b>razem zł. 514,80 gr</b>

Z 600 kilo mąki otrzymuje się włącznie z nadpiekiem 390 bochenków chleba dwu kilowego, co wynosi bochenek 2 kilowy zł. 1,32 grosze.

URZĄD STARSZYCH  
ZGROMADZENIA PIEKARSKIEGO  
w ŁODZI

ZWIĄZEK MAJSTROW PIEKARZY  
w ŁODZI

# Bajki z „Tysiąca i jednej nocy”.

## Pacyfikacja Europy za pośrednictwem Ligi Narodów.

Łódź 13 września.

Obecne posiedzenie Ligi Narodów wyłoniło ze siebie parę charakterystycznych faktów, które bądź co bądź dyskredytują dobre chęci twórców Ligi i dobitnie podkreślają egoizm wielkich mocarstw, jeżeli rozchodzi się o bezpieczeństwo pomniejszych państw europejskich, a przede wszystkim Polski.

Egoizm wielkich mocarstw zacierza zupełnie pacyfistyczne wykresy Ligi Narodów. Odbiera stowarzyszeniu państw cechy bezstronności obiektywnej, kiedy przedmiotowa pacyfikacja zahaczy o własne interesy koalicji, która jak łatwo głosi podniosłe sformułowania o wszechświatowym pokoju, tak jeszcze skrzętniej umie się przeciwstawić projektowi pacyfikacji, o ile wybiega to poza granice wielkomocarstwowej dyplomacji...

Z projektem pokojowym wystąpiła na posiedzeniu Ligi Narodów polska delegacja, aby drogą okólną, pośrednią, bo orzeczeniem Ligi zabezpieczyć Rzeczpospolitą przeciw niemieckim zakusom wybitnie agresywnym. Stwierdzając wybitnie pokojową politykę, chciała Rzeczpospolita ubezpieczyć się za forum ogólnonarodowym przed agresją sąsiadów legalną definicją zbrojnej zaczepki jako zbrodni międzynarodowej, zbrodni godzącej w trwałość światowego pokoju, zbrodni podpadającej pod kompetencję orzekającą trybunału Ligi Narodów,

Projekt ten, gdyby został poparty przez Anglię i Francję mógłby silnie zaciążyć na ukształtowaniu się stosunków polsko-niemieckich. Mógłby na dłuższą metę odsunąć widmo wojny odwetowej i temsamem zabezpieczyć pokój Europie. Zrealizowany aplauzem koalicji projekt polski byłby jednym z najbardziej rzeczowych środków ograniczenia zbrojeń, co rzekomo jest gorącym pragnieniem, troską Ligi Narodów.

A jednak pękła bomba politycznego kuglarstwa. Prawne zobowiązanie się Ligi, celem potępienia zbrodni wojennej było zbyt krępującym dla osobistych celów koalicji, która wiele rozpowiada o pokoju, o powszechnym rozbrojeniu, unika jednak otwartego zdefiniowania swego stosunku względem przyszłych komplikacji wojennych, choćby polsko-niemieckich, które wiszą nad Europą, jako groźba nowej poręgi ogólnoswiatowej.

Niepewny stan stosunków polsko-niemieckich jest dla koalicji terenem targowania się o swe osobiste, państwowe plusy. Utrzymanie tego stanu napięcia antagonizmów polsko-niemieckich jest — podług wyników ostatniego posiedzenia Ligi — nader pożądanym, aby wszelkie ustępowania, targi i zatargi koalicji z Niemcami lagodzić na polskiej skórze, której braknie ochronnego stempla Ligi Narodów...

W tem oświetleniu nader drastycznie przedstawia się optymizm Brianda i Chamberlaina, którym wybuch wojny wydaje się być rzeczą niemożliwą. Optymizm oparty na pokojowym oświadczeniu ministra Stresemanna, rozprawiającego z obleśnym uśmie-

chem żarłoka o świątobliwej skromności apetytu.

Polska, która nie chce i nie może po raz drugi zostać kozłem ofiarnym obludy kazuistyki pacyfistycznej, z jasnemi poglądami koalicji nigdy nie zgodzi się i nie będzie patrzeć przez różowe szkiełka na przyszłość.

Oto jak wygląda pokojowa taktyka Ligi: wojownicze wystąpienie hr. Westarę. groźba tego zupełnie otwarcie Polsce szwabskim mieczem odwetowym... Buńczuczne pobrzęki wanie szablą kulturtraegerów, którzy tak na terenie Niemiec, Prus wschodnich i zachodnich, jak też i na terenie wolnego miasta Gdańska przy każdej uroczystości narodowej nie zapominają zaciśniętym siłnie kulką zagrozić pacyfistycznej Warszawie...

Prowokacyjna mowa generała Mudra w Wesel, gdzie na zebraniu niemieckich militarystów wilk teutoński nie omieszkał podkreślić dążeń pangermańskich: „Jeżeli nie nauczymy się nienawidzić naszych nieprzy-

jaciół, nie odbudujemy swej potęgi!” Haka-tystyczne credo pacyfistyczne, urągające publicznie obleśnym słówkom Stresemmana.

„Co stracone, odzyskanem być musi z powrotem — „Bóg z nami” — utwierdza cesarza swych poddanych w depeszy, wysłanej na zjazd weteranów w Berlinie.

Tuż nad granicą Polski odbywają się kilkutygodniowe manewry niemieckie, koncentrujące Reichswehrę, Stalhelmy, najrozmaitsze szwabskie bandy i bundy, związki wojskowe, których Ordre de bataille święceń bojowych kończy się jedną myślą, jedną żądzą, jednym pragnieniem: Precz z Polską!

Oto realny obraz ugodowych nastrojów Rzeszy o czem zresztą dobrze jest poinformowana i koalicja, ulegająca jednak ku piekniej, kalkulacyjnej hypnozie...

Pacyfikacja Europy w tem nasświetleniu — jest bajką z „Tysiąca i jednej nocy”.

A. E.

## Marks - Mordechaj.

### Twórcą socjalizmu potomkiem lwowskiej rodziny żydowskiej

„Nowy Dziennik” przytacza ciekawą informację lwowskiego pisma „Morgen”, tytułowaną się pochodzenia Marksa. „Morgen” pisze:

„Ze Karol Marks, ojciec nowoczesnego socjalizmu był żydem, jest powszechnie znanym faktem, którego zresztą on sam nigdy nie ukrywał, jakkolwiek się nim specjalnie nie chlubił. Natomiast mniej wiadomo naogół o jego pochodzeniu z największej arystokracji żydowskiej od wielu pokoleń wydającej samych rabinów, gaonów, myślicieli i uczonych żydowskich, która to rodzina w pierwszych latach 18-go wieku wyemigrowała z Galicji do Niemiec. Sprawa pochodzenia Marksa została oświetlona niedawno przez bibliotekarza wiedeńskiej biblioteki kahalnej Dr. B. Wachsteina, który dostał przypadkiem w swoje ręce akta procesu spadkowego po zmarłej w roku 1865 krewnej Marksa, Esterze Kozel, na podstawie których Dr. Wachstein skonstruował dokładną tablicę genealogiczną przodków Marksa. Ojciec Karola, Henryk Marks był adwokatem w niemieckim mieście Trier i mało się mieszał do spraw żydowskich, dziadek jego jednak, Lewi Mordechaj Lwów był rabinem w Trier i on to na sku-

tek zarządzenia władz niemieckich przyjął nazwisko Marks. Ów dziadek Karola Marksa odziedziczył swój rabinat po ojcu Mojżeszu Lwowie, którego ojciec i dziadek również byli rabinami w Trierze.

Pierwszy rabin w Trierze z tej rodziny, rabin Aron Lwów, który zmarł w roku 1712, był synem gaona rabi Mojżesza, który wywędrował ze Lwowa i stąd bierze swój początek nazwisko Lwów u jego potomków. Niektóre gałęzie tej rodziny wywędrowały także do Austrii, Węgier i Moraw. Jeden z członków tej linii był rabinem krajowym na Morawach. W końcowym ustępie cytowanego szkicu podany jest także dalszy rodowód Marksa w linii męskiej, sięgający jeszcze o 10 pokoleń wstecz, aż do przodka z 16-go wieku znakomitego uczonego rabina w Padwie, rabi Jehudy Munzak, który umarł w roku 1508.

Matka Karola Marksa pochodziła z rodziny Kacenebogen, wywodzącej się od legendarnego 1-dniowego „króla polskiego” Samuela Wahla. Obie rodziny Menz i Kacenebogen wydały zatem jeszcze przed Karolem Marksem cały szereg wybitnych ludzi, co stanowi fakt bardzo ciekawy, z punktu widzenia nauki o dziedziczności”.

Rozbiecie głosów polskich godzi w interesy naszego miasta, godzi w interesy jego mieszkańców

Polski Wyborczy Komitet Gospodarczy

Piotrkowska 104, tel. 1-23.

udziela wszelkich informacji w sprawie wyborów codziennie od 6 do 8 wieczorem.

## Bajki aktualne

## Kot i ptaszki.

Widząc że w miasto wiał tego Ptaka,  
rzekł Kot: „Trzeba ratować biedaka”.  
To mówiąc drzewzki więźniów  
na dwór go wywabił,  
cichucieża zabił  
i spożył.

## Pó nienym tym czynie

powstały różne i różny opinie  
boć to zaciekawia, do czarta,  
jak im cudem się klatka znalazła otwarta —  
i jak się stało, że po cennym Ptaku,

nie pozostało znaku. — —  
Wzięto także Kota, właśnie wskutek plotki  
popularnej, jakoby kotki  
krzywdę wogóle miały czynić ptakom;  
(— któż w potwarz uwierzy taką!?)

Tymczasem Kot w rządowej prasie  
Stwierdził co następuje: „Rzecz ta przecież da się  
logicznie wyłożyć tak:  
Ptak jako ptak  
skrzydła szelma miał  
więc zwiak!” — —

„Właśnie, właśnie”  
chórem kocia wiara wrzaśnie —  
„Zadaliśmy oddawna, ale już niehawem  
obowiązującym winno stać się prawem,  
że tam gdzie rządzą Koty  
trza Ptakom podciąć skrzydła, bo czy to potrzebne  
se wszelkie wzloty  
podniekne?  
Cne raz powinny ustać!”  
(— Łatwiej będzie Ptaki chrustać —)

„Rzecz sama w sobie biała, bo to przecież fraszka;  
że mniej znów mamy c jednego „ptaszka”;  
wszakże: by uspokoić opinie,  
że fakt dezercji zaszedł oczywisty  
wyśle się gończe listy.  
i śledztwo surowe rozwinie”

I nic w tem niema dziwnego,  
ze śledztwo Kot swym poruczył kolegom,  
bo któżby nad nie  
rzecz poprowadził tak bystro i składnie?

Zaczęto od wiatru w polu, jako że on służy  
ptakom w podróży  
Potem stosując metody ostrożne  
drzewa przeszukano przydrożne  
i stek za listkiem.

I jeszcze nie po wszystkim!  
Sumiennosc wymagała, ażeby ciekawie  
niedstawie na to ucha, co tam... piszczy w trawie

Pytano też ostrzebia, co ma w chmurach przydzia,  
czy on gdzie ptaszka nie widział. —  
Słowem wszędzie  
szperały ścisze sędzie,  
tak całą kierując sprawą,  
jak tego ko ile nakazuje prawo.

„Jutro, najdalej pojutrze;  
— mówily sędzie w kociem futrze —  
cgłosi się śledztwa wyniki. —  
Tylko akt jeszcze wysłem do Afryki  
aby przesłu hać tygrysy, lamparty, —  
tok śledztwu nadając istotny,  
bo to może być ptak przelotny —  
— to nie sążarty — —!

Potem b-dziemy szukali  
w Australii!  
— potem na Oceanie — —  
aż go dostaniem

A bajki f'nal? —  
Zamykam w klatkach ptaki,  
a e czy jest jaki  
także dla Kotów na świecie... krymin...? — —

EUGENJUSZ WOJTYCH,  
(Głos Nared.)

— oOo —

# Znakomici arystokraci rosyjscy

## Na emigracji w Polsce.

Ks. aże Gruziński pracuje w tartaku, ks. Gagarin - w rektyfikacji

Wśród całego szeregu byłych wybitnych osób w Rosji carskiej, a dziś przebywających na emigracji w Polsce w bardzo złych warunkach znajduje się b. pułkownik lejeb gwardji książę Gruziński.

Gdyby nie wojna, a w jej następstwie rewolucja, książę Gruziński dosłużywszy się szarzy generała, zamieszkałby w Gruzji, udekorowałby niebieską wstęgą ordełu św. Andrzeja, i żyłby szczęśliwy przy łoku pięknej małżonki. Tak marzył książę Gruziński.

Tymczasem zawierucha wojenna z Dalekiego Wschodu rzuciła go do Polski, gdzie na kawałek chleba musi ciężko pracować w tartaku w Puszczy Białowieskiej.

Wśród całej plejady urzędników, urzędników i robotników wyróżnia się piękna, rosła postać księcia, którego włosy przyprószyły się siwizną po przebytych walkach z losem i dziczą bolszewicką.

Na drugim krańcu Polski w Równem w państwowej rektyfikacji wódek pracuje

w charakterze urzędnika książę W. N. Gagarin Ogiś świętyn oficer, wychowanek szkoły kawaleryjskiej.

Książę Gagarin w czasie wojny dowodził pułkiem kawalerji w korpusie gen. Szkuro. Jego brat i ojciec obywatele Kurska zostali zabici przez bolszewików. Z całej rodziny zginęło z ręki czerwonych katów 18 osób, obojga płci nie wyłączając dzieci.

Nazwisko książąt Gagarin jest w historii Rosji znane tak jak w Polsce nazwisko książąt Lubomirskich, Radziwiłłów, Potockich. Dziś ks. Gagarin pracuje jako jeden z urzędników, pobierając nieznaczny w stosunku do jego przyzwyczajęń przedwojennych gażę. A jednak pomimo wszystko pensja ta musi mu wystarczyć. Współpracownicy i koledzy ks. Gagarina szacunkiem starają się umilić mu pobyt na obczyźnie. Pomimo jednak tego ks. Gagarin wciąż marzy o powrocie do Rosji, lecz Rosji nie dającej się, a przyszłej, Rosji demokratycznej i wolnej.

## Nowe tereny dla emigracji polskiej w Peru.

Obszar urodzajnej ziemi, równy Śląskowi — Tysiąc rodzin w ciągu czterech lat — Konieczność stworzenia polskiego konsorcjum.

„Rzeczpospolita” zamieszcza wywiad z p. Kazimierzem Warchałowskim, znanym pionierem ruchu wychodźczego polskiego w Ameryce południowej, o wynikach jego zbiegów u rządu peruwiańskiego w sprawie nowych terenów kolonizacyjnych.

„Udało mi się — opowiada p. Warchałowski — uzyskać od rządu Peru, przyznanie znacznych obszarów, leżących w dorzeczu Amazonki wzdłuż brzegu Ucayali. Koncesje obejmują 500,000 ha urodzajnej ziemi, na której plantować można trzcinę cukrową, banany, kawę, kakao, hawajkę, drzewa kauczukowe, kukurydzę i wszystkie owoce strefy gorącej. Z tych 500,000 ha, 150,000 ha przeznaczonych jest po cenach nader przystępnych nawet na lokalne warunki na sprzedaż. Pozostała część ziemi przydzielona będzie dawnym osadnikom pod warunkiem, że w ciągu lat czterech przybędzie ich tam 1000 rodzin. Muszą to być ludzie, znający się na uprawie roli; znajdują oni również zarobki przy budowie dróg i osiedli, które zakładane będą w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki, co zapewni kołoniściom łatwość zbytu produktów.

Kwestja komunikacji nie nastęca większych trudności. Koncesja leży nad jedynym z większych dopływów Amazonki rzeką spławną, przystępną zarówno dla ruchu pasażerskiego jak towarowego. Klimat jest wprawdzie gorący, można się jednak do niego przyzwyczaić. Zresztą dla celów osadniczych muszą być używani ludzie dzielni i energiczni, umiejący przewycięzać trudności i niebezpieczeństwa.

Z chwilą, gdy rozeszła się wiadomość

o uzyskaniu koncesji w Peru (równnej do obszaru Śląskowi) napłynęły natychmiast setki zgłoszeń kandydatów na kolonistów. W pierwszych latach zużytkowali będą jednak przeważnie ci, którzy już przyzwyczaili się do klimatu podzwrotnikowego, a takich nie braknie wśród naszej emigracji zagranicznej. Dla należytego zużytkowania terenów nad Ucayalą koniecznem jest utworzenie konsorcjum opartego na kapitale wyłącznie polskim, nie dość bowiem osiedlić na ziemi pewną ilość rodzin, trzeba im jeszcze pomóc finansowo, otoczyć opieką, służyć radą i poczynić niezbędne inwestycje. Suma potrzebna dla eksploatacji tych terenów zamyka się w granicach około 300,000 dolarów. Nad stworzeniem takiego konsorcjum pracuje obecnie p. Warchałowski, przeprowadzając rozmowy z polskim światem finansowym.

### Humor.

#### WSTAWIONY.

— Stefciu, jestem wstawiony — nie wiem nawet jak ci na imię.

#### KARJERA.

„Co dawniejszy pański kelner kupił hotel, Skądże wziął pieniądze?”  
„Ano „wycmyłkował” sobie majątek.

#### NIEBEZPIECZENSTWO.

Lekarz przepisał młodemu Kohnowi kapitele.  
„Tylko miej się na baczności, mój synku — upominał go ojciec — do tego można się łatwo przyzwyczaić.

#### W SZKOLE.

„Panie profesorze, czy można być ukaranym za coś czego się nie zrobiło?”  
„Bron Boże, mój chłopcze...”  
„... bo ja nie zrcbiłem mych zadań.

# WIEDZA I WSZECHSWIAT.

## Określanie płci i rasy. W laboratorium d-ra Manojłowa.

Znany lekarz leningradzki, dr. S. Manojłow już od dłuższego czasu prowadzi badania w dziedzinie określania płci i rasy na zasadzie analizy krwi. Przez szereg lat dr. Manojłow pracować musiał w swym mieszkaniu prywatnym, nie mając pod ręką najpożrebniejszych naczyń, aparatów i urządzeń laboratoryjnych. Dopiero w roku ubiegłym urządzono w instytucie patologii psychiatrycznej specjalne laboratorium, w którym obecnie dr. Manojłow badania swe prowadzi

Istota reakcji dr. Manojłowa polega na tem, że przy działaniu pewna substancja na krew mężczyzny, traci ona kolor czerwony i staje się bezbarwną. Krew kobiety natomiast pod działaniem tej samej substancji z czerwonej staje się czerwono-fioletową. Określając na tej zasadzie płeć nieznanego mu osoby, dr. Manojłow prawie zawsze dawał trafną odpowiedź. W ciągu 4 lat dokładność analiz dra Manojłowa wyrażała się cyfrą 86—90 procent. Zaznaczyć wypada, iż swą metodę określania płci dr. Manojłow z równym powodzeniem stosuje zarówno u ludzi, jak też u zwierząt i roślin.

Oprócz określania płci dr. Manojłow zajmuje się również określaniem rasy. Stwierdził on mianowicie, że pod działaniem pewnej substancji chemicznej inaczej zabarwia się krew Rosjanina, inaczej negra, semity, i t. d. Dobrze wyniki dały również jego doświadczenia na polu określania rasy zwierząt. W chwili obecnej dr. Manojłow pracuje nad otrzymaniem ściślejszej reakcji, służącej do określania płci rozmaitych gatunków zwierząt.

Studując dokładnie biologię krwi rozmaitych istot żyjących, dr. Manojłow stwierdził, że krew wykazywać może zależności od swego składu nie tylko różnice i płciowe i rasowe, lecz nawet pewne różnice indywidualne. W dalszym ciągu stwierdził on, że krew kobiet pod względem biologicznym daleko jest bogatsza od krwi mężczyzny, z czego wnioskuje, że w przyszłości kobieta

odegra w sensie wartości poziomu biologicznego rolę daleko donioślejszą, niż mężczyzna. Badana obecnie przez dra Manojłowa dziedzina nauki otoczona jest jeszcze wielką tajemniczością, ale już te skromne wyniki je

go badań, które stanowczo uważać, należy za pozytywne, stanowią cenny nader material do rozwiązania całego szeregu zagadnień diagnostycznych, terapeutycznych i sądowo-medycznych.

## Jak określić charakter człowieka według form cielesnych.

Podstawy charakteriologii opracował prof. Kretschmer — Dwie grupy: „schizo” i „cyklo” — Nasi pisarze romantyczni — Zasadnicze typy w budowie ciała — A więc poznajmy siebie i innych!

Nauka długi czas wzdragała się wziąć pod swój badawczy skalpel stosunku form cielesnych do rodzaju charakteru, podczas gdy artyści pióra, pendzla i dłuta dobrze zdają sobie sprawę ze budowa ciała odzwierciedla wewnętrzną treść człowieka od wieków, odpowiednio odtwarzali aniołów i diabłów złoczyńców i dobrotliwych ludzi w swych dziełach. Jedną z pierwszych prac naukowych z dziedziny charakteriologii, biorącej pod uwagę stosunek charakteru do form cielesnych jest wydane przed 6 laty, a później powiększone i wydane powtórnie dzieło Ernsta Kretschmera profesora psychiatrii i neurologii w Tubingen.

Autor rozstrząsa w niej trzy pytania: jakie istnieją ostrze, uwydatnione formy duszy; jakie — formy ciała i jak zachodzi między nimi stosunek? Już Kraepelin i Bleuler podzielili większość ludzi zdrowych i chorych bez względu na płeć i rasę na dwie zasadnicze grupy pod względem duchowym.

W jednej grupie są: 1) (Schizofreni) zdeklarowanie chorzy, których choroba polega na osobliwym rozdwojeniu i chwiejności ich duchowej jaźni 2) (schizoidzi) mniej zdrowi, którzy nie są chorzy właściwie, ale mają w sobie zadatki skłonności do owego rozdwojenia jaźni; 3) (schizotypami) — zupełnie zdrowi. Ci ostatni są uczuciowi albo chłodni, ale zawsze sprężysti, zdecydowani w myślach uczuciach i czynach. Idą na — albo — albo w każdej sytuacji. Dla otoczenia są najczęściej niewygodni.

Do tej kategorii (schizotypów) należą według Kretschmera: dalecy od realnego świata idealisci, zimni władcy, egoiści ale zawsze ludzie zdecydowani idący wytkniętą drogą.

Z pośród ludzi wybitnych „schizotypami” są romantyczni pisarze (Mickiewicz, Ujejski, Malczewski) malarze, rzeźbiarze, muzycy (Szopen) i wogóle artyści; dalej: badacze surowa logika faktów kierujący się przy budowie swych światopoglądów i

systemów (Kant); mężowie stanu, dążący do despotycznego przeprowadzenia swych planów politycznych lub ekonomicznych.

Do drugiej grupy należą będą: (cyklidzi) chłopy, których objawy chorobliwe przeciążą od stanu przygnębienia i apatii (depresji). 2) Cykloidzi. To ce u cyklidów jest zdecydowana choroba występują u cyklidów jako skłonność chorobliwa tylko — skłonność medycznie nawet niedostrzegalna niemiat. 3) (Cyklotymi) — zupełnie zdrowi; w tej kategorii nie ma podziału na uczuciowych i chłodnych, lecz na wesołych i smutnych. Są to ludzie przedsiębiorczy, jowialni, ciężali, nieco duchowo i bardzo przystępni — można z nimi rozmawiać.

(Cyklotymi) — według Kretschmera — to gada i wesołkowicie, spokojni humorysty, uczuciowcy i makroscy sybaryci — ludzie praktycznego czynu. Jako ludzie wybitni „tyklotymi” są poetami realistami subtelnyymi humorystami, badaczami naukowymi, dającymi obrazowe opisy przywódcami i dającymi śmiało na przelaj, zręcznymi organizatorami mądrymi pośrednikami (Mirabeau).

Tę u Kretschmera o kategoriach duchowych cech i skłonności człowieka. Jakże zasadnicze typy form ciała rozróżnia współczesny nam charakteriolog? Wielka liczba przeprowadzonych przez niego pomiarów zarówno duchowych jak i chorych osobników doprowadziła go do zestawienia również trzech kategorii zasadniczych: 1) wąsko — czyli słabo zbudowani; 2) atleci (między tymi dwoma typami występuje bardzo często typ mieszany) 3) barczysti, zwięzli w sobie, masywni i tężdzi.

Pierwsza kategoria obejmuje ludzi szczupłych o cienkich ramionach, ma wąską, długą płaską klatkę piersiową i wysoki wzrost — w stosunku do swej wielkości mało waży; objętość jego w biodrach jest większa niż w piersiach. Typ atletyczny, (który z poprzednim bardzo często się brata) zdecydowany odznacza się dużym wzrostem, szerokością ramion i klatki piersiowej przy stosunkowo wąskich biodrach i tęgim brzuchu. Budowa kości mocna, gruba nieraz. Typ barczystych czystej krwi jest średniego wzrostu, barczysty dość pełny dźwiga szeroka, niewieście-delikatną twarz na krótkiej szyi.

A teraz trzecie pytanie: Jaki zachodzi stosunek między temi duchowymi i fizycznymi typami?

Kretschmer twierdzi, że przedstawiciele duchowej grupy „schizo” są zawsze przedstawicielami fizycznych typów: wąsko zbudowanych atletycznych i mieszanych. Ludzie typu „cyklo” są po większej części barczystymi.

Teza Kretschmera wywołała dużo hałasu. Jedni jej przytknęli, inni wyrazili sprzeciw. Zarzucają naprzykład, że suche naukowe wywody bez współudziału duchowego, artystycznego miernika nie mogą wystarczyć przy ocenie duchowej sylwetki człowieka.

Zważywszy, że charakteriologia stawia pierwsze kroki zaledwie — początek jej zbiega się z początkiem ostatniego dziesięciolecia — możemy niepożądanie żywić nadzieję, że dalsze, nieprzerwane prowadzenie badań będą w dodatku wyniki coraz bogatsze.

Charakteriologia ze wszystkich nauk ma największe dane o odegraniu roli czynnika, mającego przyspieszyć poznanie człowieka, do czego usiłowania uczonych dają dziś niezmordowanie.

## Cjanek potasu leczy raka.

### Sensacyjne odkrycie lekarza węgierskiego.

W jednej z klinik budapeszteńskich zaczęto przeprowadzać nowe próby w niezmiernie doniosłej, interesującej świat cały dziedzinie — leczenia choroby raka nową, zupełnie nową metodą.

Klinika, w której się rzeczono eksperymenty robi, jest prowadzona przez prof. Koranyi, wszechświatowej sławy specjalistę chorób wewnętrznych, któremu medycyna współczesna zawdzięcza wiele cennych prac z zakresu fizjologii i patologii nerek.

Otóż profesor znajduje się ma jakoby na drodze znalezienia sposobu leczenia raka nie za pomocą zabiegu chirurgicznego ani naświetlań radem, ale wewnętrznego stosowania potężnej trucizny — cjanu potasu. Stosowana przez Koranyi nowa terapia raka jest w stanie próby i żaden naukowy komunikat nie został przezeń jeszcze w tej sprawie przedstawiony. O ile się wszakże wydaje, wykrył on, że cjanek potasu działa bezpośrednio na przemianę materii komórek rakowych, przede wszystkim powstrzymując ich rozwój, a w następstwie powodując ich wysuszenie się.

Prof. Koranyi przeprowadził dotychczas próby na raku doświadczalnym, to znaczy na wywołują

ym sztucznie u szczurów przez szczepienie zdrowym zwierzętom tkanek zwierząt dotkniętych rakiem. Wynikiem stosowania cjanu potasu u takich zarazonych rakiem zwierząt był w 15-u wypadkach ze stu leczonych tym systemem — zupełny zanik guza rakowego, zaś nieomal we wszystkich pozostałych wypadkach dało się wyraźnie stwierdzić bądź powstrzymanie rozwoju guza, bądź zmniejszenie się go. Wyniki te wydały się wynalazcy i jego asystentom, tak doniosłymi i zachęcającymi, że przystępują obecnie do prób na wołach; od wyniku tych nowych doświadczeń uzależniają przeprowadzenie ich ostateczne przy leczeniu raka u ludzi.

Wielka ostrożność Koranyi'ego zupełnie jest usprawiedliwiona — poza naukową powagą jego pracy — obosiecznym charakterem bronii, jaką jest cjanek potasu, jedna z najgwałtowniej działających substancji trujących ćwierć grama jej wystarczy do zabicia człowieka.

Dlatego też metoda ta musi być bardzo dokładnie wypróbowana, zanim się ją zacznie stosować szerzej.

# ROZMAITOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Orgje szampańskie Klaerenory Stinnes.

Wieść, która narobiła w Niemczech więcej złej krwi, niż polski projekt paktu o nieagresji,

P. Klaerenora Stinnes, córka zmarłego Hugona Stinnes'a odniosła już niejedno zwycięstwo sportowe. Razu pewnego przebyła na samochodzie wycieczkowym 5300 kilometrów, z Petersburga przez Moskwę do Tyflisu, a więc w poprzek Rosji. W roku zeszłym brała też udział w 17 wycieczkach. Obecnie przedsięwzięła nową wycieczkę sportową w zamkniętym samochodzie (limuzynie) systemu Adler. Ma odbyć podróż naokoło świata w ciągu półtora roku.

Ten zamknięty samochód z panią Stinnes przybył w czerwcu do Białogrodu. Towarzyszył jej operator filmowy, a za nim jechał samochód ciężarowy z dwoma mechanicznymi. Kierowała sama. Była w spodniach. Nie dziw zatem, że to wszystko razem wzbudziło silną uwagę.

Dziennikarze natychmiast ją oblegli. Panna Stinnes bardzo dla nich była uprzejma. Dziennikarzom serbskim bardzo się podobała, więc pisali o niej dużo. Ze interesuje się wszystkim, co ma znamie niezwykłości. Jest blondynką o fiziozjomji otwartej, z uśmiechem, przymrużonemi oczyma niebieskimi, które nie mają wcale wyrazu namiętnego, a usta ma rozchylające się z wysuniętymi naprzód szczystymi wargami. A potem, że nadewszystko lubi życie i że stosownie do tego żywot pędzi. Jeden z dziennikarzy opisał w gazecie noc spędzoną w sposób bardzo ożywiony, w Białogrodzie. Stąd powstały nawet głosy oburzenia w kołach cudzoziemskiej kolonji. Nawet wysłano te gorszące sprawozdania do Berlina, a w dziennikach niemieckich biadano nad tem że panna Stinnes powagą imienia niemieckiego kompromituje poza granicami ojczyzny. Wyprawiała prawdziwe orgje, była zupełnie pijana, naokoło niej leżały całe stosy „trupów“ z butelek szampana, ponieważ chciała zobaczyć nocne życie w Belgradzie, otoczona młodzieżą serbską. W tym stanie i w otoczeniu takim przejechała z wielkim hałasem i w szalonym pędzie samochodem

przez ulice Białogrodu.

Skutkiem tego nadchodziły całemi paczkami listy od jej znajomych i przyjaciół w Niemczech z zapytaniami, czy to istotnie prawda. Niedawno jeden z dziennikarzy jugosłowiańskich chwycił śmiało za pióro, opisując, jako naoczny świadek ową noc na orgji spędzoną z panną Stinnes i wszystko, co się tam wówczas działo. Odpowiedź na to brzmi: nic. Panna Stinnes znalazła się, w istocie, w towarzystwie kilku kupców białogrodzkich i ich żonek, w niewielkim lokalu, gdzie grała muzyka cygańska, przy czem nie zdarzyły się żadne wybryki lub nadzwyczajności. P. Stinnes dość wczesnie powróciła do domu, a wcale nie w samochodzie tylko poprostu pieszo. To było wszystko. Reszta pochodzi z bujnej wyobraźni jednego z dziennikarzy miejscowych, który lubi jaskrawe historie opisywać.

Panna Stinnes jest obecnie gdzieś bardzo daleko na Wschodzie.

## Kobieta na stosie ofiarnym.

### Barbarzyński zabobon w Indiach

Władze angielskie zwalczają energicznie barbarzyński zwyczaj, zakorzeniony od tysięcy lat w Indiach, który zakazuje palenie wdów.

Ludność ortodoksyjna cięńcem wypełnia stałodawne przykazania religijne i trzeba przyznać, iż wdowy giną na stosach po bohatersku.

W ostatnich czasach władze angielskie w Bombaju dowiedziały się, iż w pobliżu miasta ma być spalona młoda, dwudziestokilkuletnia kobieta, wdowa po pewnym niedawno zmarłym radży.

Wysłano więc pośpiesznie oddział wojska celem przeszkodzenia temu obrzędowi religijnemu. Wojsko angielskie przyszło w chwili, gdy nieszczęśliwa kobieta znajdowała się na stosie. Miała związane ręce i nogi. Wygląd jej wskazywał, iż nieszczęśliwą ofiarę zabobonów religijnych odurzono, aby

nie czuła bólu. Wokół stosu zebrał się ogromny tłum, a tancerki wykonywały taniec wśród tonów smętnej muzyki.

Na widok wojska pobożni Hindusi przybrali wzorowniczą postawę. Komenderujący oficer zawołał najstraszniejszych uczestników barbarzyńskiego obrzędu i zapowiedział im, iż jeśli natychmiast kobieta nie będzie zwolniona z pęt, rozpocznie ogień karabinowy.

Groźba oficera poskutkowałą. Na pół omłdła wdowa oddając oficerowi z żądaniem, aby ją na zawsze już u siebie zachował. albowiem kobieta, która nie poszła za małżonkiem w zaświaty, jest nieczysta i nie może żyć pod jednym dachem z prawowiernymi Hindusami.

## Czarne kąpielisko.

### Murzyni amerykańscy bojkotują białych.

Rasowa nienawiść Amerykanów do Murzynów jest tak wielka, iż czarny nie śmie wejść do lokalu, w którym przebywają biali, nie wolno mu usiąść w wagonie na jednej ławce z białym, ani też jechać z nim przy wspólnym stole.

Murzyni nie narzucają się swym prześladowcom lecz usiłują stworzyć swe własne środowiska, w których bojkotują białą rasę.

Ponieważ w wytrwornych miejscach kąpielowych w Ameryce nie przyjmują Murzynów jako pensjonariuszy i nie pozwalają im używać kąpielni białych, przeto czarni urządzili wyłącznie dla siebie plażę.

Nowa ta miejscowość nazywa się Bar - Harbor.

Bar, leży nad Oceanem Spokojnym i jest znacznie tańsza od kąpielisk, które odwiedzają biali.

Te niskie ceny zniechęciły w obecnym sezonie kilka rodzin amerykańskich, które przybyły do Bar - Harbor.

Skoro jednak biali ukazali się w Bar - Harbor, oświadczone im, iż muszą się wynosić, bowiem niema dla nich mieszkań i nie wolno im ukazywać się na plaży.

Murzyńska miejscowość klimatyczna posiada kilkanaście hoteli, kilkaset domów, dwa doskonałe teatry i wiele rozmaitych lokali rozrywkowych. Zaliczono ją na skutek starań Mac - Garweya, zwanego „królem murzyńskim.

ARTUR CONAN DOYLE

19)

## Dolina Trwogi.

— Często, sir.  
— Nigdy nie słyszeliście, co ma oznaczać?  
— Nie, sir.  
— Wypalenie znaku tego musiało być bardzo bolesne, gdyż jest on bezwzględnie wypalony. Teraz widzę, Ames, że na szczęcie Mr. Douglasa przyklejony jest mały plaster. Czy zauważyliście go za życia?  
— Tak, sir; zaczął się przy goleniu wczoraj rano.  
— Czy często się zacinał?  
— Nie, pierwszy raz od dłuższego czasu.  
— To ciekawe — rzekł Holmes. — Może to tylko zbieg okoliczności, ale może to wskazywać również na zdenerwowanie z powodu groźącego niebezpieczeństwa. Czy zauważyliście coś szczególnego w jego zachowaniu się wczoraj, Ames?  
— Uderzyło mnie, że był trochę podniecony i jakby niespokojny.  
— Ha! Zatem napad nie był zupełnie niespodziany. Zdaje się, że czynim pewne postępy, nieprawdaz? A może pan się zajmie przesłuchiwaniem, Mr. Mac?  
— Nie Mr. Holmes; jest ono w lepszych rękach.

— Dobrze, a zatem przejdziemy do tej kartki „D. V. 341“. To zwykła tekturka Macie jaką, w domu?  
— Nie sądzę.  
Holmes podszedł do biurka i wylał z każdej flaszeczki nieco atramentu na bibułkę. — To nic tu pisane — rzekł. Ten atrament jest czarny, a tamten ma odcień purpurowy. Użyto do tego pióra grubego, a te są cienkie. Nie, napis sporządzony został, że się tak wyrażę, gdzieś indziej. Czy macie o nim coś do powiedzenia, Ames?  
— Nie, sir, nie.  
— Co pan o nim sądzi, Mr. Mac?  
— To wrażenie jakiegoś tajemnego związku. Tak samo i piękno na przedramieniu.  
— I ja tak sądzę — rzekł White Mason.  
— Dobrze, przyjmujemy tę hipotezę i zobaczymy, czy usunie wszelkie trudności. Jakiś członek takiego związku dostaje się do domu, czeka na Mr. Douglasa, rozsada mu czaszkę tą bronią i ucieka w bród przez bagnistą fosę, pozostawiając jobok trupa kartkę, która, o ile zostanie wspomniana w gazetach, uczy członków związku, że memsta dokonano. To się zgadza. Ale dla czego ta szurka, a nie inna jaka broń?  
— Właśnie.  
— I zniknięcie obrączki ślubnej?  
— Tak jest.

Policjanci w obrębie czterdziestu mil wypatrują przemoczonego przechodnia?  
— Tak jest, Mr. Holmes.  
— O lei się zatem nie ukrył gdzieś blisko albo nie zmienił ubrania, nie mogą go przeoczyć a jednak dotąd go nie znaleli. — Holmes podszedł do okna i oglądał przez lupę krwawą na furty nie. To ślad buta. Stopa szeroka, jakby zupełnie płaska. To ciekawe, gdyż wnosząc ze śladów nóg w zakłóconym kącie należałoby się spodziewać zgrabniejszej podeszwy. Bądź co bądź jednak ślady te są niezbyt wyraźne. Cóż tam leży pod stołem?  
— Cieżarki do gimnastyki Mr. Douglasa — rzekł Ames.  
— Cieżarek widzę tylko jeden Gdzie drugi?  
— Nie wiem, Mr. Holmes. Może był tylko jeden. Nie widziałem ich od miesiąca.  
— Jeden ciężarek — przemówił Holmes poważnie, ale uwagi jego przerwało gwałtowne pukanie do drzwi. Wysoki, opalony od słońca, inteligentnie wyglądający, wygolony mężczyzna zajrzał do środka. Nie trudno było zgadnąć, że to Cecil Barker, o którym już wspomniano. Jego przenikliwe oczy przechodziły szybko od twarzy do twarzy, z wyrazem zapytania.  
— Przykro mi, że panom przerywam — rzekł — ale chciałem, abyście usłyszeli nowinę.  
— Araszowanie?  
— (M. & M.)

# KRONIKA

## KALENDARZYK

Środa, 14 września — Podwyższenie Krzyża św.

### TEATRY.

Teatr Miejski „Książę Niezłomny”.

Teatr Popularny „Królewski jedynak”.

### WIDOWISKA.

Casino „Królowa półświatka”.

Splendid „Romans uwodzicielki”.

Luna „Miłość”.

Teatr Rewji „Miraż” IV-ty program.

Corso: „Dom Bankowy Pat i Patachon”.

Apollo „Najniebezpieczniejsza gra Harry Peela”.

Imperjal „Gdy świat grzeszny woła”.

Dom Ludowy „Nie kłam”.

Dłocin: „Dom Bankowy Pat i Patachon”.

Miejski Kin. Oświatowy „Polowanie na wilki”.

— 000 —

## Wiadomości bieżące.

### Zmiany.

Jak się dowiadujemy z dobrze poinformowanego źródła w najbliższym czasie nastąpią zmiany na kierowniczych stanowiskach Komisarjatu Rządu i Komendy Policji.

Urząd Wojewódzki w Łodzi komunikuje: Referendarz Wydziału bezpieczeństwa publicznego w Urzędzie Wojewódzkim p. Stanisław Szer, delegowany został przez p. wojewodę na pewien okres czasu do Komisarjatu Rządu na m. Łódź w celu czasowego objęcia kierownictwa referatu bezpieczeństwa publicznego w miejsce p. Ludwika Lewandowskiego który przeniesiony został do Urzędu Wojewódzkiego do Wydziału bezpieczeństwa.

### Osobiste.

P. o. Naczelnika Wydziału Podatkowego, p. E. Richter, po powrocie z urlopu w dniu 12 b. m. rozpoczął urzędowanie.

### W sprawie kwestarzy.

Wobec tego, że ostatnio teren powiatu łódzkiego jest obsypany bardzo licznymi przez różnych kwestarzy, i kwestarki zbierających ofiary na przerażające cele, niżej podpisany na instytucje nie wspólnego z terenem naszego województwa nie mające, co zmniejszyć ofiarność obywateli powiatu na cele lokalne — Starosta łódzki p. Rzewski wydał ostatnio zarządzenie, aby gminy pozwalały na kwestowanie tym osobom, które przedstawia odpowiednie zaświadczenia z Kurji Biskupiej lub Urzędu Wojewódzkiego. Z zakonów wolno kwestować jedynie zakonnikom z klasztoru O. O. Bernardynów (Piotrków) O. O. Reformatorów (Brzeziny) O. O. Franciszkańców (Lagiewniki), i O. O. Bonifratrów (Łódź). Inni zakonnicy muszą przedstawiać zaświadczenia motywujące charakter kwesty.

### Strajk tkaczy pluszowych

Tkacze pluszowi wystąpili przed paru dniami z żądaniem 25% podwyżki płac, wyznaczając jako ostateczny termin udzielenia odpowiedzi dzień 13 września. Wczoraj krajowy związek przemysłu włókienniczego nadesłał do zarządu klasowego związku list, w którym podtrzymuje iż tkacze pluszowi objęci są arbitrażem z dnia 28 marca r. b. dowodem czego jest udział ich w strajku ogólnym i powrót ich do pracy po orzeczeniu komisji arbitrażowej, jednak proponują skierowanie sprawy do inspektora pracy. Zarząd klasowego związku włóknarzy, zwołał wczoraj ogólne zebranie tkaczy pluszowych którzy postanowili przystąpić z dniem 14 b. m. do strajku. (r)

— 000 —

### Kronika policyjna.

#### Samobójstwo bezrobotnego

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych w kołtarni domu przy ul. Kościelnej 3, w celu samobójstwa napił się większej dozy jedynego bezrobotny 30-letni Roman Mroziński, (Drewnowska 61). Jakiś denata usłyszał dozorca domu, który stwierdziwszy otrucie uszywał pogotowie ratunkowe. Lekarz po przywołaniu denatowi żonadka odwiózł go w stanie ciężkim do szpitala. (r)

# Katastrofa samolotowa pod Łodzią.

Aeroplan wojskowy rozbił się na polu pod Łodzią

W dniu onegdajszym na polu porośniętym szpitałem w Radogoszczu a folwarku Biaustera miała miejsce katastrofa samolotowa. Pannujące ostatnio mgły wytwarzają warunki w wysokim stopniu niesprzyjające należytej orientacji lotników co do wyboru miejsca lądowania.

Z tego właśnie względu uległ rozbięciu samolot wojskowy, lecący z Poznania do Łodzi, prowadzony przez pilota-plutonowego 26 letniego Henryka Szwedowskiego z 3 pułku lotniczego, lecącego w towarzystwie plutonowego — obserwatora 26 letniego Andrzeja Kokota. Pilot Szwedowski zamierzał wylądować na lotnisku w Lublinku. Gęsta mgła nie pozwoliła jednak lotnikom odnaleźć Lublinka, tak że polecili dalej.

Gdy samolot znalazł się nad ulicą Książewicza na Radogoszczu, postanowili wylądować. Podczas dokonywania odpowiednich ewolucyj, odpiął się pas bezpieczeństwa, przytrzymujący plutonowego Kokota

i z wysokości 10 metrów spadł na ziemię, odnosząc ciężkie obrażenia. Leten w momencie lądowania był wyjątkowo nieopowiadany, pełen wyrw, krzewów i kamieni. Dlatego też samolot znalazłszy się na ziemi, wywrócił się do góry kołami, przyczem skrzydła i śmigła uległy strzaskaniu.

Pilot-plutonowy Szwedowski odniósł cięższe poranienia. Na miejsce katastrofy przybyło mnóstwo publiczności. Przybyli również posterunkowi z 1 komisariatu policji, którzy wydobyli plutonowego Szwedowskiego i pospieszyli z pomocą Kokotowi. Powiadomiono natychmiast o katastrofie 4 dywizjon żandarmerji oraz szpital wojskowy, skąd przybyło pogotowie sanitarne.

Pilotowi Szwedowskiemu udzielono pomocy na miejscu, zaś Andrzeja Kokota przewieziono do wojskowego szpitala przy ulicy Przedzalanianci 75. (R)

## Belączki życia akademików

Na zjeździe Akademickiego Koła Łodzian

W niedzielę dnia 11 b. m. odbył się w Łodzi drugi z kolei zjazd akademickich kół prowincjonalnych, zwołany przez Akademickie Koło Łodzian. Zjazd rozpoczął się od uroczystego nabożeństwa w katedrze, po czym w lokalu Koła w godzinach przedpołudniowych wygłoszone zostały referaty połączone z dyskusją, w której udział brali między innymi pp. wicewojewoda dr. Lewicki i wiceprezydent Groszkowski, jak również przedstawiciele kuratorjum.

W referatach stwierdzono, że sytuacja młodzieży akademickiej jest nader krytyczna. Poruszano również kwestję umowy

między Ogólnopolskim Związkiem Kół Akademickich, a Ogólnopolskim Związkiem Bratnich Pomocy, stwierdzono, że umowa ta jest nader niekorzystna dla kół akademickich, ponieważ zbyt wiele pieniędzy z funduszy uzyskanych przez koła przeznaczonych jest na Bratnią Pomoc.

Ożywioną dyskusję wywołał referat jednego z akademików, który wychodząc z założenia, że młodzież jest przyszłością narodu wyraził pogląd, iż ciężar pomocy akademikom winien być przeniesiony na społeczeństwo. O godzinie 7ej wieczorem obrady zjazdu zostały zakończone. (R)

— 000 —

## Zlikwidowanie strajku kamuszników

25 proc. podwyżki dla zarobkujących poniżej 5 złotych dziennie

W dniu wczorajszym o godzinie 12 w południe odbyła się konferencja przedstawicieli majstrów kamuszniczych z pracownikami w sprawie likwidacji strajku na tle żądań podwyżkowych. Majstrowie zaproponowali 25 proc. podwyżki dla tych robotników, których zarobek dzienny nie przekracza 5 złotych i 17,5 proc. dla tych, którzy zarabiają ponad 5 zł. dziennie. Delegaci

pracowników oświadczyli, że nie mogą zaakceptować warunków tych, bez uprzedniego porozumienia się z ogółem strajkujących. O godzinie 4 po południu delegaci pracowników zwołali ogólne zebranie strajkujących, na którym postanowiono proponowane przez majstrów warunki przyjąć i przystąpić do pracy. (r)

— 000 —

## Słota y łódzkich towarów włókienniczych w Palestynie

Utworzone zostaną z inicjatywy konsula w Palestynie

W dniu wczorajszym p. senator dr. Hausner zamierzany przed niedawnym czasem na stanowisko konsula polskiego w Palestynie, zaprosił do siebie najwybitniejszych przedstawicieli przemysłu włókienniczego na konferencję poświęconą sprawie zorganizowania ścisłego kontaktu handlowego Polski z Palestyną. P. senator Hausner wygłosił dłuższe przemówienie, w którym wskazał na to, że przetrwał polski nie wykorzystał jeszcze ścieżek w należyłym stopniu wszelkich możliwości handlowych ze Wschodem, przy którym Palestyna mogłaby odegrać rolę pośredniczą. Podkreślił również p. Hausner że niżej należy zorganizować nasz import do Palestyny, który właściwie wcale nie istnieje, podczas gdy Łódź jest odbiorcą 25% bawełny eksportowanej z Egiptu. W wyniku konferencji uczestnicy jej zaakceptowali projekt konsula Hausnera utworzenia w Palestynie wielkich składów magazynowych, w których Wschód mógłby się zaopatrywać w łódzkie towary włókiennicze. (r)



## Upadek z rusztowania.

Dom przy ul. Nowomiejskiej 10 był wczoraj po południu widownią tragicznego wypadku, którego ofiarą padli dwaj murarze.

Od kilku dni odnawiano oficynę tej kamienicy. Rusztowanie zbudowane na wysokości 2 pięter widocznie było nie należycie zabezpieczone, gdyż wczoraj popołudniu, gdy dwaj murarze 19-letni Stanisław Kuśmirek (Jana 11) i 26-letni Stanisław Błaszczak (Nowaka 17) zajęci byli pracą, nagle zawaliło się.

Stało się to tak nieoczekiwanie, iż nieszczęśliwi robotnicy nie zdążyli się uczeplić ram okiennych, przy których pracowali.

Spadając na bruk doznali poważniejszych obrażeń cieleśnych. Wezwano do nich pogotowie, które po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło ich do domu.

## Dwa przejechania

W dniu wczorajszym został przejechany na ul. Łagiewnickiej 11-letni Czesław Cebula, zaś na ul. Konstantynowskiej przejechany został przez wóz Jan Królikowski. Wyżej wspomnianych opatrzyło Pogotowie Ratunkowe. (u)

## Dzieje grzechu

W dniu wczorajszym na stopniach kościoła ewangelickiego św. Trójcy przy Placu Wolności, przechodnie zauważyli podrzucone dziecko płci męskiej i czące około dwóch tygodni. Zawiezłszy posterunkowo dziecko ceniósł do wydziału Opieki Społecznej przy magistracie, który zaopiekował się pod-rzutkiem. (r)

## ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.

### Ze Stow. B. Wojsk. Armji Polskiej

Stowarzyszenie Byłych Wojskowych Armji Polskiej komunikuje że w dniu dzisiejszym 19 bm. o godz. 6 wieczorem w lokalu przy ul. Kilińskiego 77 odbędzie się Walne Zebranie członków. O liczny udział prosi zarząd.

### Kursy językowe u Hand. Polskich

Przy Związku Zawodowym Handlowców Polskich Piotrkowska 108 zostały otwarte kursy języka francuskiego, niemieckiego i angielskiego.

Lekcje języka francuskiego rozpoczynają się w poniedziałek dnia 19 bm. o godz. 6 wieczorem

## Teatr i sztuka.

### TEATR MIEJSKI.

Dzisiejsza inauguracja sezonu w Teatrze Miejskim będzie miała charakter oficjalnej uroczystości społecznej i zgromadzi w odnowionej sali przy ul. Cegielnianej najwybitniejszych przedstawicieli wyższych władz państwowych, komunalnych, sfer społecznych i kulturalnych naszego miasta. Zainteresowanie, zarówno dzisiejszem przedawaniem inauguracyjnym, jak i jutrzejszem jego powtórzeniem — ogromne. Na obydwu widowiskach „Księża Niezłomnego” z udziałem Juliusza Osterwy większość biletów rozsprzedano w Kasie Zamawiań.

Początek o 8 dz. 8,30. Publiczność proszona jest o jaknajpóźniejsze przybycie do teatru i o wyprzedzające zajęcie swoich miejsc.

Repertuar Teatru Miejskiego na najbliższe dni zapowiada: czwartek: „Księża Niezłomny” piątek — pierwsze przedstawienie popularne po cenach najniższych: „W rajskim ogrodzie”.

Sobota i niedziela „Księża Niezłomny”. Na wszystkie te przedstawienia Kasa Zamawiań sprzedaje już bilety. Juliusz Osterwa, skrupowany pracami, teatralnymi będzie mógł pozostać w Łodzi zaledwie przez tydzień i wystąpi w „Księżu Niezłomnym” oprócz dzisiejszego przedstawienia tylko jeszcze cztery razy. Następną premierą — w piątek 23 bm. — komedia lekka w 4-ach aktach (5 obrazach) Ludwika Verneuil'a „Pan a Flute” z Stefanją Jarkowską w roli tytułowej. Reżyseruje K. Tatarkiewicz.

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych delegacja dyrektora i artystów Teatru Miejskiego udała się wraz z znakomitym gościem Juliuszem Osterwą na cmentarz katolicki i złożyła na grobie ś. p. Prezydenta M. Cyprarskiego niezapomnianego przyjaciela teatru i artystów — wianki kwiatów.

### CENY MIEJSC W TEATRZE MIEJSKIM.

Mimo znacznie powiększone koszty eksploatacji w sezonie bieżącym, Dyrekcja Teatru Miejskiego jednakże, chcąc w największym stopniu ożywić

# Zywa pochodnia na ulicy.

## Straszny wypadek na ul. Pieprzowej

Mieszkańcy domu przy ulicy Wierzbowej 12 zauważyli wczoraj w godzinach porannych, iż z mieszkania lokatorki tego domu Chiji Cwajer wydobywają się kłęby dymu. Podejrzewając, iż w mieszkaniu wybuchł pożar pobiegnięto tam natychmiast, zastano jednak drzwi mieszkania zamknięte.

Po wyłamaniu drzwi okazało się, iż cały pokój stoi w płomieniach, zaś na stole stoi maszyna spirytusowa, od ognia której zajęło się urządzenie mieszkania.

Jedna z sąsiadek pragnąc zapobiec rozprzestrzenianiu się pożaru schwyła natychmiast maszynkę i wyrzuciła ją na korytarz, tak jednak niefortunnie, że trafiła nią stojącą na korytarzu niejaką Mirjam Herszen-

kroft, na której momentalnie zajęły się suknie.

P. Herszenkraft, osoba bardzo nerwowa przestraszyła się tak bardzo, iż niezważając na płonące na niej suknie wybiegła na ulicę. Wiatr rozdmuchał jednak ogień i w ciągu sekundy płomień ogarnęły nieszczęśliwą kobietę.

Z trudem pogaszono na niej suknie i wezwano do niej pogotowie ratunkowe. Lekarz którego po opatrzeniu poszkodowanej przewiózł ją do szpitala.

W międzyczasie jednak pożar w mieszkaniu przybrał dość wielkie rozmiary. Wezwano tedy straż ogniową, lecz dzięki energicznej akcji sąsiadów ugaszono płomień jeszcze przed przybyciem straży. (i)

## PRAWO I SĄD.

# Warjał przed sądem.

## Na mocy zaświadczenia lekarskiego sprawę umorzono.

W dniu wczorajszym Sąd Pokoju I Okręgu rozpatrywał sprawę z powództwa lokatorki Eleonory Elbę przeciwko sublokatorom Franciszkowi i Rozalji Wysockim o eksmisję. W skardze powodowej wyjaśniła, że Franciszek Wysocki, awanturując się, czem uniemożliwia współzycie.

Wezwany na sprawę Wysocki zwolniony został przez zarząd szpitala „Kochanówka” celem stawienia się przed sądem.

Na rozprawie sądowej Franciszek Wysocki zachowywał się w sposób wybitnie abnormalny, rzucając głośne na powódkę obelgi i groząc jej okropną śmiercią.

W pewnej chwili warjał zaniemógł i tylko trzęsąc się nerwowo czynił jakieś groźne ruchy w kierunku sądu. Gdy nieco uspokoił się przedłożył sądowi zaświadczenie lekarskie, że jest umysłowo-chorym i nie poczytalnym.

Wobec takiego stanu rzeczy sędzia I Okręgu p. Świątecki na mocy artykułu 77 U. P. C. zawiesił postępowanie w tej sprawie. Po tej decyzji warjał obrzuciwszy powódkę i woźnego sądu, który uprzednio zwracał mu uwagę na zachowanie się, groźnym wzrokiem i zupełnie spokojny salę sądową opuścił. (r)

## Dzieciobójczyni

### Za utopienie dziecka w kloace skazana na rok więzienia

Na ławie oskarżonych Kódzkiego Sądu Okręgowego zasiadła Zofja Krośniewska, której akt oskarżenia zarzuca utopienie dziecka w kloace.

Sąd po zbadaniu świadków i przemowy prokuratora skazał Krośniewską na 1 rok więzienia.

Frekwencję i przyciągnąć do teatru szerokie koła inteligencji i sfer pracujących — ustanowiła na sezon 1927-28 następujące nader niskie — w stosunku do kosztów ceny.

A więc: 1) na przedstawienia premjowe, sobotnie wieczorowe i niedzielne: w krzesłach kosztować będzie od 3 do 5 zł 2) na pozostałe dni w tygodniu oraz na niedzielę popołudniu, ceny t. z. „popularne” od 50 gr. do 4 zł. 50 groszy (przeciętnie dobre krzesło od 2 zł. 50 do 3 zł. 50) oraz 3) na przedstawienia robotnicze (jeden raz w tygodniu) od 50 gr. do 2 zł.

W poszczególnych nader rzadkich wypadkach gdy koszty występu gościnnego, bądź wystawy będą wydatnie podniesione Dyrekcja zastrzega sobie prawo nieznaczego podwyższenia cen na przedstawienia premjerowe. Zauważyć należy, że dzisiejsze inauguracyjne i czwartkowe przedstawienia odbędą się po cenach normalnych, niepodwyższonych.

### TEATR POPULARNY.

Znakomita sztuka historyczna Lucjana Rydla w 4-ach „Królowski Jedynak” ściąga co wieczór tłumy publiczności burzliwymi owacjami dając wyraz swemu uznaniu dla wystawy i gry zespołu. Obsada ól premjerowa. Kasa teatru przy ul. Ogrodowej otwarta codziennie od godz. 11 rano do 9 pop i od 5 do 9 wieczór. Ceny miejsc zwykłe t. j. od 50 groszy do 2,50 gr w soboty i niedzielę i święta od 60 gr. do 3 zł. W soboty po południu i w poniedziałki wieczór ceny zniżeniowe tj. od 40 gr. do 1 zł

## WARSZAWSKA GIEZDA OFICJALNA

Z DNIA 13 WRZESNIA 1927 R.

WALUTY I DEWIZY.

Dolary Stanów Zjednoczonych	8,91
Holandja	358,48
Londyn	43,19
Nowy Jork	8,93
Paryż	35,07
Praga	26,51
Szwajcaria	172,50
Włochy	48,68
Wiedeń	126,06

Zapotrzebowanie dewiz pokrył Bank Polski, i clearing gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8,92.

### PAPIERY PROCENTOWE.

5 proc. państw. pożyczkowa 62,00; 10 procentowa pożyczkowa 102,50; 8 proc. LŻ. państw. banku gosp. kraj 92,00; 5 proc. dolar. premjowa 57,90; 5 proc. konwers. kolejowa 58,00; 8 proc. LŻ Łódź przedwojen. 68,50

### AKCJE.

Bank dyskontowy 193,50; Bank handlowy 123. Bank Polski 137,00; Sisa i Światło 116,00; Gostawice 70,00; warsz. Tow. fabryk cukru 4,85; Firlej 55,00; Węgiel 92,00; Modrzejów 8,85; Liko op 23,75; Ostrowiec 98,00; Parowoz 57,00; Pocisk 2,00; Starachowice 63,25; Zyrardów 517,00; Borkowski 3,30; Spirytus 3,00

Kursy pożyczek państwowych na ogół bez zmian. Akcje z początku zebrania bezczynnie, w końcu dnia wykazały tendencję przeważnie mocniejszą.

# LICYTACJE PRZYMUSOWE.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 22 września r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- 135) Szpicberg B. Cegielniana 55, meble.  
 136) Staśkowski L. Piotrkowska 285, maszyna do szycia.  
 137) Sztucberg M. Wschodnia 28, towar w sklepie  
 138) Szapiro M. Kilińskiego 36, kredens.  
 139) Salomonowicz Sz. Skwerowa 20, meble.  
 140) Sztromajer St. Andrzeja 4, otomana.  
 141) Singer N. Gdańska 9, meble.  
 142) Sokalski S. Andrzeja 4, otomana.  
 143) Smoliński Z. Wschodnia 31, meble  
 144) Sobolewski W. Cegielniana 24, 8 par bucików damskich.  
 145) Sudak I. Cegielniana 62, szafa.  
 146) Szymańska E. Wschodnia 24, meble, maszyna do szycia.  
 147) Szmulowicz Z. Wschodnia 27, 2 szafy, maszyna do pisania.  
 148) Hotel „Savoy”, Traugutta 6, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania.  
 149) Szatan I. Kilińskiego 60, meble.  
 150) Szafner I. Wschodnia 29, meble.  
 151) Szatan I. Kilińskiego 60, meble.  
 152) Stejnbok J. Zawadzka 26, mebli.  
 153) Szwarcowski W. Narutowicza 36, meble.  
 154) Sp. Akc. „Setalana” Al. Kościuszki 9, jedwabie w sztukach.  
 155) Tuszyński J. Kilińskiego 89, biurko.  
 156) Tempel S. Narutowicza 5, meble.  
 157) Tambeli A. Andrzeja 6, rower.  
 158) Tempelhof A. Gdańska 20, 2 szafy.  
 159) Tenenbaum N. Piotrkowska 83, lustro tremo.  
 160) Tyberg M. 6 Sierpnia 31, waga i drzewo rąbane.  
 161) Taub Ch. Cegielniana 57, meble.  
 162) Toruńczyk M. Wschodnia 6, mebla.  
 163) Tauman M. Juljusza 6—8, 2 kasy ogniotrwałe.  
 164) Urbach Sz. Piotrkowska 33, urządzenie sklepu.  
 165) Utz Juljusz i Olga, Andrzeja 13, meble.  
 166) Ulrichs M. Piotrkowska 45, bilardy.  
 167) Wajnberg Abr. Zielona 26, meble.  
 168) Waza A. Dzielna 1, meble.  
 169) Walkowski N, 28 P. Strz. Kan. 33—35, szafa.  
 170) Wendler W. Zamenhofska 1, zegar.  
 171) Wiener M. Piotrkowska 76, kredens.  
 172) Wojtczak J. Kilińskiego 85, samochód.  
 173) Winkler Z. Szkolna 26, szafa.  
 174) Wajnman M. Szkolna 28, meble.  
 175) Wołkowicz G. Piotrkowska 22, tremo.  
 176) Waksman M. Wschodnia 54, szafa.  
 177) Warszawski I. 6 Sierpnia 33, meble, urządzenie sklepu.  
 178) Wolrauch M. N. Cegielniana 10, szafa.  
 179) Wajnbrun H. Wschodnia 5, szafa.  
 180) Wiązkowski Ch. Zgierska 17, meble  
 181) Winter J. 28 P. Strz. Kan. 41—43, meble.  
 182) Wiślicki J. Ch. Piotrkowska 83, meble.  
 183) Wiązkowski B. Cegielniana 45, meble.  
 184) Wilczyk G. Cegielniana 8, kasa ogniotrwała.  
 185) Wolska J. Lipowa 33, tremo.  
 186) Wolrauch H. Cegielniana 59, szafa.  
 187) Wygodzki D. N. Cegielniana 52, meble.  
 188) Zawadzki S. Zakątna 21, szafa.  
 189) Zelwert I. M. Narutowicza 58, meble  
 190) Zajączkowski I. Zachodnia 21, kredens.  
 191) Znamirowski M. Pańska 43, szafka.  
 192) Zabłudowski R. Zawadzka 39, maszyna do szycia.  
 193) Zysman Abr. Szkolna 10, meble.  
 194) Zylberman E. Zawadzka 14, 2 szafy.  
 195) Zysman I. Zielona 23, meble.  
 196) Zylberberg I. Piotrkowska 14, maszyna do szycia.  
 197) Zajdenfeld B., Al. I Maja 1, meble.  
 198) Zduński I. Kilińskiego 50, pianino, zegar.  
 Zylbersztajn I. M. N. Cegielniana 34, pianino.  
 200) Zakrzewska H. Zielona 23, meble.  
 W dniu 23 września rb. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.  
 1) Ajzenman Fr. Nawrot 1a, zegary.  
 2) Aronzon i S—wie Żeromskiego 98 urządzenie kantoru, maszyny do pisania, kasy ogniotrwałe.  
 3) Benke I. Kilińskiego 229, meble.  
 4) Białek A. Kopernika 33, meble.  
 5) Berndt H. Targowa 17, biurko.  
 6) Benke R. Nawrot 16, meble.  
 7) Budzyn W. Obywatelska 93, wóz.  
 8) Bartoszevska W. Napiórkowskiego 180 2 szafy.  
 9) Bartoszewski K. Napiórkowskiego 196, szafa.  
 10) Burdy St. Rzgowska 118, meble.  
 11) Bieńkowski W. Śląska 124, 3 korce żyta.  
 12) Bartoszewski Ign. Napiórkowskiego 172, maszyna do szycia.  
 13) Białka A. Przędzalniana 82, maszyna do szycia.  
 14) Botwinik J. Główna 62, meble.  
 15) Berliński A. Rzgowska 6, meble.  
 16) Birnbaum Ch. Dąbrowska 3,  
 17) Beczkiewicz W. Sz. Pabjanicka 61, tremo.  
 18) Brajtsztajn A. Napiórkowskiego 27, meble.  
 19) Buchner F. Napiórkowskiego 57, maszyna szewska, waga.  
 20) Bech A. Podleśna 12—14, toaleta.  
 21) Bialer A. Piotrkowska 85, meble.  
 22) Brandes H. Senatorska 4, meble.  
 23) Bartczak J. Wileńska 6, meble.  
 24) Brandes H. Senatorska 4—6, 3 wagi i przędza.  
 25) Braun W. Krucza 8, meble  
 26) Boraks S. Różana 10, pianino  
 27) Benich K. Tow. Akc. Łąkowa 11, 3 kasy ogniotrwałe,  
 28) Cymerman L. Kilińskiego 135, meble.  
 29) Cwajgenbaum Abr. Główna 61, meble.  
 30) Czośniak Sz. Główna 46, meble.  
 31) Chardak M. Nawrot 38a, kredens.  
 32) Cobel J. Nawrot 7, meble.  
 33) Ciupa Andrzej Rzgowska 100, meble.  
 34) Chabraś J. Napiórkowskiego 58, szafa  
 35) Cutkiewicz G. Główna 34, stół.  
 36) Dorembus B. Główna 55, szafa.  
 37) Depcik W. Śląska 76, 2 korce żyta.  
 38) Denys A. Obywatelska 59, koź.  
 39) Dawidowicz T. Rzgowska 7, meble.  
 40) Depcik J. Śląska 74, żyto.  
 41) Dreger L. Bednarska 18, meble.  
 42) Erlich D. Główna 62, meble, maszyna do szycia.  
 43) Fichenbaum Sz. Napiórkowskiego 53, meble, maszyna.  
 44) Ferster W. Kopernika 39, meble.  
 45) Fogel B. Dąbrowska 24, meble.  
 46) Fritsche P. Wodna 19, meble.  
 47) Finkiel Szl. Napiórkowskiego 31, maszyna do szycia.  
 48) Frenkiel J. Kopernika 23, msble.  
 49) Fajn I. Piotrkowska 200, meble  
 50) Fiszer B. Napiórkowskiego 70 kasa ogniotrwała.  
 51) Ferszt A. Wodny Rynes 13, meble.  
 52) Grinbaum Sz. Główna 62, mebls.  
 53) Geilke E. Piotrkowska 105, pięć par pierośnic srebrnych.  
 54) Gepner U. Główna 62, meble.  
 55) Grosman Sz. Kilińskiego 100, szafa.  
 56) Glicensztajn H. Ewangelicka 7, meble  
 57) Grohwajs E. Główna 46, meble.  
 58) Gogolewski Sz. Obywatelska 64, koź.  
 59) Gryning Fr. Podmiejska 5, maszyna do szycia.  
 60) Garnczarek St. Łowicka 7, tremo.  
 61) Głowiński Ch. Napiórkowskiego 7, meble.  
 62) Ginter L. Piotrkowska 157, meble.  
 63) Goldminc W. Rzgowska 82, maszyna szewska.  
 64) Gierłowski J. maszyna do szycia.  
 65) Ganecki Ji Berger A. Kilińskiego 113, 2 pary obuwia męskiego.  
 66) Górny J. Wileńska 34, mebls.  
 67) Górski J. Zamenhofska 34, pianino.  
 68) Hartsztark Abr. Główna 61, meble.  
 69) Hochgleber A. Główna 36, 4 zegary,  
 70) Hofman A. Anny 3, meble.  
 72) Hajnce J. Przędzalniana 83, meble.  
 73) Hauzer A. i Walter A. Rzgowska 54, maszyna do szycia, meble.  
 74) Jarisch J. Juljusza 20, 2 wanny.  
 75) Ingber Ch. Rzgowska 6, meble.  
 76) Jarecki J. Kałna 36, szafa.  
 77) Jaskiewicz St. Śląska 122, korce żyta.  
 78) Jabłoński M. Napiórkowskiego 89, worek grochu.  
 79) Igiel Z. Rzgowska 71, maszyna do szycia.  
 80) Jauch J. Kopernika 8, meble.  
 81) Jabłoń Abr. Zamenhofska 13, pianino  
 82) Jabłoń Abr. Zamenhofska 13, pianino.  
 83) Kunkiel L. Kopernika 17, meble.  
 84) Kozanecki M. Karolewska 11, lustro.  
 85) Kłys Anna, Śląska 114, 3 korce żyta.  
 86) Kronzvlber S. Nawrot 8, meble.  
 87) Kędrzyński A. Kilińskiego 94, wiertarka.  
 88) Kędrzyński J. Kilińskiego 94, maszyna do szycia.  
 89) Kopczyński M. Juljusza 23, mebla.  
 90) Kapitulnik Fr. Główna 62, meble.  
 91) Kaczmarek A. Malczewskiego 1, tremo  
 92) Krening A. Główna 22, 12 płóciennych teczek, bufet.  
 93) Kubiczek E. Napiórkowskiego 121, meble.

- 94) Krzynówek St. Napiórkowskiego 148, krowa.  
 95) Kazimierski W. Napiórkowskiego 152, tisharmonja.  
 96) Kaźmierczak J. Śląska 108, 3 korce żyta.  
 97) Kaźmierczak M. Śląska 110, 3 korce żyta.  
 98) Kruszel E. Obywatelska 14, 20 ent. słomy.  
 99) Kaźmierczak H. Śląska 106, 4 korce żyta.  
 100) Kozakiewicz J. Śląska 62, 3 korce żyta  
 101) Kwast L. Ozorkowska 8, meble.  
 102) Kunig H. Napiórkowskiego 119, kasa ogniotrwała, kredens.  
 103) Kunkel L. Kopernika 57, tremo.  
 104) Kumiński J. Sienkiewicza 89, meble.  
 105) Kłopocki Fr. Zakątna 68, 20 par obuwia.  
 106) Kędzior A. Sosnowa 7, 10 par obuwia.  
 107) Koplewicz Sz. Rzgowska 14, 14 par bucików.  
 108) Kopel R. Rzgowska 77, maszyna szewska.  
 109) Kłys A. Śląska 116, 3 korce żyta.  
 110) Kryształ Abr. Główna 60, meble.  
 111) Knapp Wilhelm, Kilińskiego 109, meble.  
 112) Kinstler W. Suwalska 25, biurko.  
 113) Kochanowski St. Senatorska 30, kredens.  
 114) Klaze K. Targowa 57, pianino, meble.  
 115) Komorowski J. Wilcza 12, meble.  
 116) Lewi Z. Piotrkowska 109, 2 szafy.  
 117) Landau J. Nawrot 8, maszyna do szycia.  
 118) Lerowski St. Wólczańska 164, zegar.  
 119) Lessig A. Nawrot 22, skrzypce i patefony.  
 121) Lewa M. Śląska 54, szafa.  
 122) Lewkowicz M. Wólczańska 159, szafa.  
 123) Ligórski M. Rzgowska 3, maszyna do szycia.  
 124) Litwin Sz. i H. Kopernika 56—58, meble.  
 125) Langes E. Karolewska 10, maszyna do szycia, meble.  
 126) Moszkowicz J. Główna 60, meble.  
 127) Morgensztern B. Główna 62, 14 garnków żelaznych.  
 128) Margulies A. Sz. Główna 57, szafa.  
 129) Mikulska M. Napiórkowskiego 132, krowa.  
 130) Merecz F. Napiórkowskiego 179, maszyna do szycia.  
 131) Makower B. Wólczańska 117, fortepjan, kredens.  
 132) Mastbaum L. Główna 60, 2 beczki śledzi.  
 133) Miller L. Senatorska 27, Piotrkowska 169, 4 wozy, furgon.  
 134) Milier A. Senatorska 27, 1000 paczek przędzy.  
 135) Matz C. Targowa 32, pianino, meble.  
 136) Meyerhold T. Wólczańska 225, meble.  
 137) Milczarkowa M. N. Pańska 144, szafa.  
 138) Ośrodek J. Wólczańska 181, meble.  
 139) Przechadzki I. Główna 58, szafa.  
 140) Płat Sz. Kilińskiego 133, meble.  
 141) Peter W. Kilińskiego 104, maszyna do szycia.  
 142) Przechadzki I. Główna 58, meble.  
 143) Piątkowski J. Obywatelska 30, koń.  
 144) Pasek J. Śląska 45, 3 korce żyta.  
 145) Paczarkowski I. Rzgowska 2, lustro.  
 146) Piechociński St. Napiórkowskiego 12, 12 par bucików damskich.  
 147) Ptasznik I. Nowozarzewska 11, meble.  
 148) Polka A. Napiórkowskiego 79, obuwie.  
 149) Pladek H. i Turajska L. Główna 43, meble.  
 150) Panicz Sz. Lipowa 57, meble.  
 151) Pietrzykowski, Kowalski i Krausowicz, Sosnowa 13, meble, maszyna.  
 152) Pohl Ferdinand, Wodna 15, fontepian kredens.  
 153) Piaskowski Abr. Kątna 10, auto Nr. 1347.  
 154) Rabinowicz Abr. Główna 42, pończochy i skarpetki.  
 155) Rozenthal J. Różana 10, szafa.  
 156) Rubin I. Piotrkowska 145, meble.  
 157) Ruprecht A. Główna 67, szafa.  
 158) Runge A. Obywatelska 15, koń i 2 krowy.  
 159) Rubin Sz. Rzgowska 1, obuwie.  
 160) Rozental J. Rzgowska 3, maszyna do szycia.  
 161) Rzepecki, Miła 1, meble.  
 162) Sierpiński Wł. Kilińskiego 96, 2 rowery.  
 163) Solnik E. Główna 41, meble.  
 164) Strykowski L. Lipowa 71, meble.  
 165) Szoltz R. Anny 17, maszyna do szycia, szafa.  
 166) Sztajer M. Zeromskiego 75, meble.  
 167) Sztakmiller J. Nawrot 39, maszyna do szycia.  
 168) Szwedkowski W. Gdańska 103, meble.  
 169) Swiderski J. Główna 31, maszyna do szycia.  
 170) Skowroński L. Hrabowska 36, meble.  
 171) Szprajregen H. Nawrot 1a, maszyna do pisania.  
 172) Szymczak Wł. Sz. Pabjanicka 26, 3 kustra.  
 173) Suwała W. Nawrot 24, meble.  
 174) Srebrnagóra I. Sz. Pabjanicka 23, garderoba.  
 175) Skrzypiński T., Obywatelska 76, koń.  
 176) Stawińska J. Obywatelska 95, krowa.  
 177) Słyście J. Napiórkowskiego 156, 50 kg mąki pszennej.  
 178) Strzeblewski Fr. Śląska 58, szafa.  
 179) Szerer H. Sz. Pabjanicka 30, tremo, maszyna do szycia.  
 180) Speide J. Nawrot 7, fortepjan.  
 181) Sumiński A. Rzgowska 37, maszyna do szycia, meble.  
 182) Szerszeń Br. Nawrot 89, meble.  
 183) Szpilman A. Wólczańska 139, meble.  
 184) Wierzchowski I. Przędzalniana 88, meble.  
 185) Szafir J. N. Zarzewska 11, meble, maszyna do szycia.  
 186) Szeps J. Wólczańska 148, meble.  
 187) Sara A. Nowozarzewska 8, maszyna do szycia.  
 188) Szlamkiewicz J. Nowozarzewski 14, maszyna do szycia.  
 189) Szaldajewski D. Główna 42, meble, maszyna do szycia.  
 190) Schacher H. Bednarska 3, meble, pianino.  
 191) Skibniewska O. i Bogumił, Piotrkowska 104, maszyna do szycia, meble.  
 192) SS—owie Szykalska J. Mantaj E., Wileńska 9—13, maszyna do szycia.  
 193) Seipelt O. Wodna 28, 2 szafy.  
 194) Stopnicki J. Kopernika 4, meble.  
 195) Stetka W. Zakątna 86, urządzenie kanatoru.  
 196) Samet S. i S—ka, Kilińskiego 202—204, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, maszyna do liczenia.  
 197) Suwalski J. Kilińskiego 207, meble.  
 198) Sobczak J. Pryncypalna 49, meble.  
 199) Tribe Oswald, Nawrot 35, szafa.  
 201) Tom K. Błońska 29, szafa.  
 202) Taub Ch. Rzgowska 76, materiały piśmienne.  
 203) Trau L. Rzgowska 7, 2 szafy.  
 204) Tomczak W. Napiórkowskiego 127, meble.  
 205) Teske S. Wysockiego 18, maszyna do szycia.  
 206) Tysiak St. Żórawia 18, meble.  
 207) Teszner G. Główna 33, 10 mandolin.  
 208) Teszner A. Główna 8, meble.  
 209) Taub H. Kilińskiego 153, meble.  
 210) Turik P. SS—owie, Główna 56, 206 paczek czekolady.  
 211) Fromer Ch. Wólczańska 154, maszyna do szycia, waga.  
 212) Utz R. Główna 39, szafa.  
 213) Weinblum J. Targowa 38, meble.  
 214) Woldenberg Sz. Zeromskiego 75, kredens.  
 215) Wiener M. Główna 42, garderoba.  
 216) Weksler M. Krucza 11, kredens.  
 217) Wilczak J. Napiórkowskiego 160, magiel.  
 218) Wojtaszczyk Fr. Napiórkowskiego 167, 2 krowy.  
 219) Wegner A. Rzgowska 56 b, meble.  
 220) Walecka Z. Rzgowska 27, lustro.  
 221) Wajntreter J. Karolewska 8, tremo.  
 222) Wanderman P. Napiórkowskiego 5, maszyna szewska.  
 223) Wallis A. Wólczańska 85, maszyna do szycia.  
 224) Winde E. Lipowa 87, pianino, kredens.  
 225) Wert Ant. Wójtowska 15, meble.  
 226) Wyreński Wł. Mazurska 9, maszyna do szycia.  
 227) Zalc Ch. Główna 55, meble.  
 228) Zalewski J. Nawrot 3, meble.  
 229) Zylbersztajn E. Główna 62, meble.  
 230) Zylberberg M. Górny Rynek 2, 16 ka peluszy damskich.  
 231) Zommer M. Kilińskiego 254, maszyna do szycia, kanapa.

## ZE SREBRNEGO EKRANU.

## „MIŁOŚĆ”.

(Kino „Luna”)

Sympatyczny kinoteatr Luna godnie zapoczątkował sezon zimowy, wyświetlając obraz najnowszej produkcji europejskiej pod tytułem „Miłość”. Bardzo ciekawa akcja, temat aktualny wiecznie a nigdy nie wyczerpany przykuwa uwagę widza od pierwszej do ostatniej chwili, świetna gra artystów — szczególnie utalentowanej i pięknej Elżbiety Bergner która z niezwykłym wczuciem się w kreowaną rolę przeżywa wprost dzieje bohaterki tego filmu składają się na interesującą całość. Nie można też pominąć milczeniem bardzo udanych efektów świetlnych tego obrazu oraz świetną ilustrację muzyczną zespołu orkiestrowego.

Programu dopełniają tańce pp. Feliksa i Niny Parnellów, które mają już tak świetnie wyrobioną opinię że ściągają liczne rzesze publiczności długo oklaskującej każdą produkcję znakomitych tancerzy

## POKÓJ

Sub dwa na parterze, z osobnym wejściem wynajmę na stałe.

Oferty do administracji pod „Soliday”.

